Nr. 185. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 13 Sierpnia 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2640 Mk	1320 Mk	660 Mk	220 Mk
z odnoszeniem do domu	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W innych państwach	3600 „	1800 „	900 „	300 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do **Administracji** „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.

Telefon Redakcji 11. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyński. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 20·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 30 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 50·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 80 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 7 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droże. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Komunizm w Europie.

Kraków, 13 sierpnia.

Podczas ostatniego kongresu trzeciej międzynarodówki w Moskwie, na t. zw. „Kominternie“, t. j. tajnym komitecie w łonie Komitetu Centralnego, przedstawił szef zachodniej sekcji propagandy komunistycznej, Nuartewa, sprawozdanie autentyczne z rozpowszechnienia organizacyj komunistycznych w rozmaitych państwach europejskich.

Podniósł on, że zachodnio europejski sekretarjat propagandy komunistycznej kładzie główny nacisk na jakość, a nie na ilość tworzonych przez siebie organizacyj. W tym celu potworzył on „jaczejki“ t. zn. komórki komunistyczne nie wielkie, ale silne, które będą stanowiły trwałe zawiązki przyszłych wielkich partyj komunistycznych. Wszystkie te jaczejki są jak najściślej związane z sekretarjatem, który pilnuje każdej z nich, dostarczając im instrukcyj, pieniędzy i literatury.

Sekretarjatowi zachodnio-europejskiemu podlegają następujące pododdziały partji komunistycznej, obejmującej wszystkie państwa zachodnio-europejskie:

1. W Anglji łącznie ze Szkocją i Irlandją pod kontrolą sekretarjatu znajduje się 176 komunistycznych organizacyj, liczących 40.000 członków, którzy płacą wkładki. Agitatorów, którzy wyszli z manchesterskiego i cardifskiego instytutów propagandy, pracuje w Anglji 890 osób.

2. We Francji 2100 agitatorów pracuje w przeszło 200 organizacjach partyjnych, obejmujących 200.000 członków i sympatyków.

3. W Hiszpanji w rozporządzeniu Kominternu jest cała tamtejsza konfederacja pracy, która przyjęła program komunistyczno moskiewski. Liczy ona 150.000 członków.

4. Niemcy ze swojemi 300.000 zorganizowanych komunistów, są w całości pokryte siecią organizacyj komunistycznych.

5. We Włoszech sytuacja była w ostatnich czasach najbardziej chwiejną, ponieważ włoscy komuniści nie mogą w żaden sposób zdecydować się na zerwanie starych swych związków z żółtym internacjonałem. W ostatnich czasach udało się jednak sekretarjatowi skupić dostateczne siły także i w tym kraju dla podjęcia samodzielnej akcji.

6. Państwa Małej Ententy znajdują się w takiemsamem położeniu jak Niemcy. Stanowią one rejon partyjny, zupełnie dostatecznie obsługiwany i zyskujący coraz więcej członków.

Rosyjskie państwa kresowe i Polska znajdują się pod bezpośrednim wpływem Agitoddziału Centralnego Komitetu partji komunistycznej. Warunki tu są wyjątkowe i partyjne życie w tych państwach podlega częstym zmianom i przełomom. „Oznaczyć liczby pracowników partyjnych w tych państwach nie można — powiada sprawozdawca — ponieważ poszczególni partyjni robotnicy przechodzą często bez wiedzy Agitoddziału a tylko z polecenia miejscowych organizacyj granice państw w celu załatwienia spraw prywatnych“.

Poświęciwszy dłuższy ustęp działalności i rozwojowi pracy azjatyckiego sekretarjatu propagandy pod kierownictwem Stalina, który to sekretarjat już dzisiaj wykazuje zdobycze o wiele większe niż zachodnio-europejski, sprawozdawca zajmował się wskazaniami taktycznemi dla organizacji komunistycznej w Europie na rok bieżący. Dowodził on, że powinny te organizacje zająć się pracą wyłącznie pokojową, zaniechać zamachów, awantur i powstań. W tym celu sprawozdawca domagał się bardzo energicznie, aby rząd sowjecki w Moskwie w celach swojej polityki nie nadużywał tych organizacyj do różnych puczów i do szerzenia zamętu, ponieważ w ten sposób organizacje te zamiast wzrastać, słabną i upadają.

„Na zachodzie zadania nasze — ciągnął dalej sprawozdawca — zasadzają się w roku bieżącym na nieprzerwanej walce z socjaloportunistami t. j. ze wszystkiemi innemi partjami socjalistycznemi na robocie parlamentarnej, wreszcie na wychowaniu mas robotniczych w duchu III. Internacjonału. Główna uwaga powinna być zwrócona przez kierownictwo propagandy komunistycznej na nowy czynnik, wyłoniony przez kapitał światowy do walki z programem komunistycznym. Jeżeli zwrócicie uwagę na działalność duchowieństwa katolickiego we wszystkich krajach romańskich, to musicie zauważyć, że na Zachodzie podnosi się nowa fala religijnego obłędu. (!) Delegaci włoscy przekonali się na sobie, do czego doprowadzić może działalność wojującego kleru, i rozumieją już to niebezpieczeństwo, które grozi sprawie oswobodzenia pracujących w razie, jeżeli obecnie, podobnie jak przed czterema wiekami, władza państwowa, władza kapitału zjednoczy się z fanatycznem duchowieństwem dla nowego ujarzmienia mas. Niebezpieczeństwo to jest, podkreślam, bardziej poważne, niż jakiekolwiek inne. Wielka wojna bowiem obok fermentu socjalnego, wywołała w masach Francji, Włoch a nawet Niemiec, niebywałe spotęgowanie się uczuć religijnych, przywróciła duchowieństwu katolickiemu jego prestige, utracony przed połową wieku, dała klerowi nowy autorytet, którego on bez walki nie da sobie oczywiście wydrzeć“.

Powyższe swoje exposé zakończył szef sekretarjatu zachodnio-europejskiego III. Międzynarodówki, następującemi wskazaniami:

„Polityka nasza w tym roku powinna odbywać się pod hasłem pokojowej twórczości. Niechaj Komintern stanie się uosobieniem bezkrwawej walki pracy z kapitałem, niechaj siły do tej walki czerpie przedewszystkiem w duchowej sile naszych idei i w spotęgowanej świadomości klasowej naszych towarzyszy. Dla umocnienia naszych pokojowych podbojów potrzebne są wprawdzie siły realne, jednak niechaj nie rozporządza niemi władza państwowa, która formalnie powinna stać zupełnie poza internacjonałem, który przecie jest organem nie jednego państwa, ale klasy robotniczej całego świata“.

Jasno i stanowczo zostało zatem w tem exposé dygnitarza komunistycznego sformułowane hasło zaniechania na czas najbliższy wszelkich prób gwałtowego przewrotu w Europie i powrotu do pokojowych podbojów, przy pomocy propagandy i organizacji. Znamienne jest także kilkakrotnie przez Nuartewę podniesione żądanie, aby rząd sowjecki nie mieszał się do propandy europejskiej, aby nie uważał jej za jeden ze środków swojej polityki państwowej rosyjskiej.

Przyznanie, że wpływ religji wzmaga się w zachodniej Europie i że komunizm ma dzisiaj najsilniejszego nieprzyjaciela w duchowieństwie i jego wzmagającym się autorytecie, nie jest pozbawione także poważnego znaczenia.

Ewolucja bolszewizmu dokonuje się zatem — jak widzimy — nie tylko w Rosji pod wpływem konieczności państwowych i gospodarczych, ale w całym świecie cywilizowanym pod wpływem konieczności psychiczno-moralnych.

Rozstrzygnięcie będzie przez jakiś czas tajemnicą

WIADOMOŚCI Z ŚRODY.

Paryż, 10 sierpnia. (PAT). (W. B. K.) Liberto donosi, że po posiedzeniu **komisji rzeczoznawców** pojawiła się pogłoska, jakoby w sprawie podziału okręgu przemysłowego nastąpiła ponownie silna różnica zdań. Pogłoskę tę zdementował Briand. **Potwierdza się, że linja graniczna ma być zbliżona do projektów Sforzy, ale w niektórych punktach zmieniona na korzyść Niemiec.**

Dzienniki zanotowały pogłoskę, jakoby obszar przemysłowy był tak podzielony, iż około 60% przypadnie Niemcom. Pogłoskę tę przyjmują z zastrzeżeniem.

W kołach amerykańskich mówią, że Polska otrzyma 70% tego, co się za Polską oświadczyło.

Paryż, 10 sierpnia (Havas). Briand przyjął dziś Jaspara.

Paryż, 10 sierpnia (Havas). Briand wydał **śniadanie** na cześć delegatów do Rady Najwyższej.

Paryż, 10 sierpnia (PAT). **Czwartkowe posiedzenie** przedpołudniowe Rady Najwyższej ma być **krótkie,** ponieważ prezydent **Millerand zaprosił członków Rady na obiad.**

Paryż, 10 sierpnia. (PAT). „Eclair“ podaje, że **kwestja pomocy dla Rosji** będzie omawiana we czwartek w Rambouillet na obiedzie u prezydenta Milleranda.

Poldhu. (E. E.). **Środowe posiedzenie** Rady Najwyższej znamionowała chęć znalezienia **kompromisowego rozwiązania zagadnienia górnośląskiego.** Rozważania Rady Najwyższej toczyły się dokoła rozbieżnych poglądów, wyrażonych przez rzeczoznawców. Lloyd George podtrzymywał zasadę Anglji, by rozwiązanie zagadnienia oparte było **o względy na politykę światową.** Wobec niemożności dojścia do porozumienia na podstawie dotychczasowych sprawozdań i wniosków rzeczoznawców, poleciła Rada technicznej komisji rzeczoznawców **ponowne dokładne zbadanie przemysłowego trójkąta śląskiego,** celem przedstawienia Radzie nowych wniosków. Koła, zbliżone do delegacji angielskiej, dowiadują się, mimo wielkiej rezerwy w delegacji w stosunku do przedstawicieli prasy, że **kompromis Anglji i Francji w sprawie górnośląskiej jest możliwy.** Obaj premjerzy pracują usilnie w tym duchu.

Paryż, 11 sierpnia. (Radjo. E. E.). Godzina 3 w nocy. Nie umieszczono we wczorajszym numerze z powodu zbyt późnego nadejścia). Rada Najwyższa zebrała się ponownie we **środę rano o godzinie 11 minut 15.** Briand poinformował Radę, że eksperci górnośląscy nie będą mogli wykonać swoich prac przed godziną 19-tą, wobec czego **sprawa górnośląska nie będzie mogła być badaną we czwartek.** Posiedzenie środowe poświęcone sprawom bliskiego wschodu i sprawie neutralności koalicji w wojnie turecko greckiej.

Paryż, 10 sierpnia. (Havas). Pierwsza część dzisiejszego posiedzenia Rady Najwyższej była poświęcona **sprawie żeglugi napowietrznej.** — Marszałek Foch wykazał różnicę między l. t. nictwem cywilnem a wojskowem. Dalej zajmowała się Rada badaniem prac różnych komisyj kontrolnych w różnych krajach. Po dyskusji, w której wypowiadali się wszyscy delegaci, postanowiono, że kwestja komisyj kontrolnych ma być oddana międzykoalicyjnemu komitetowi w Wersalu do zbadania. Ten komitet omówi w sprawozdaniu prace, dokonywane przez komisje, oraz prace, które jeszcze mają być wykonane, wreszcie poda, jak na przyszłość należy czuwać nad wykonaniem postanowień traktatu wersalskiego.

Następnie Briand przedstawił **kwestję pomocy dla Rosji** i wskazał, że wszystkie państwa sprzymierzone nie powinny zapominać o tem, jakie usługi oddała im Rosja w czasie wojny. Mówca zaproponował przyłączyć się do akcji ratunkowej, nieoficjalnie, w szczególności do akcji Ameryki i utworzyć odpowiedni związek dla tej sprawy.

Paryż, 10 sierpnia. (PAT) Havas. Po dyskusji nad sprawą pomocy dla Rosji Rada Najwyższa postanowiła utworzyć **komisję międzynarodową,** której powierzy się zbadanie kwestji, w jaki sposób ma być przeprowadzona pomoc dla Rosji.

Paryż, 11 sierpnia (PAT) Havas. „L'Oeuvre“ omawiając **mowę Lloyda Georgea** zauważa, że była ona **sukcesem czysto retorycznym,** gdyż faktycznie Lloyd George poczynił ustępstwa na rzecz Francji jeszcze przed wygłoszeniem tej mowy.

Paryż, 11 sierpnia. (PAT) Havas. Cała prasa wyraża zadowolenie z powodu, że sprawę komisyj kontrolnych przekazano komitetowi wersalskiemu, mimo oporu Anglji. „Matin“ pisze, że w dyskusji nad tą sprawą Lloyd George, nawiązując do różnic poglądów Brianda i Georgea **porównał Niemcy do krowy, którą Curzon chce wydoić, a Briand chce z niej zrobić befsztyk.** Briand odpowiedział na to, że **Francja życzy sobie tylko tego, aby krowa nie skierowała rogów w jej stronę.**

WYNURZENIA BONOMIEGO.

Paryż. (E. E.). »Petit Parisien« przedstawia w następujący sposób przemówienie włoskiego prezydenta ministrów, Bonomiego, wygłoszone na wtorkowem posiedzeniu Rady w sprawie górnośląskiej: O ileby chodziło o zagadnienie życia lub śmierci Republiki polskiej, to nie zwlekałbym przyznać jej szczególnych przywilejów. Oddałbym jej nawet **cały Górny Śląsk,** a to dlatego, ponieważ Włochy i ich parlament uznał konieczność istnienia niezależnego państwa polskiego. W tej chwili jednak chodzi tutaj o co innego. Chodzi bowiem o to, by **rozdzielić dwie rasy,** spierające się o obszary kraju, na których nie można znaleść wyraźnych linij rozgraniczających. Musimy wobec tego uznać **wyłącznie tylko wynik głosowania** za linję wytyczną rozgraniczenia. Bonomi zwrócił się potem żywo przeciw temu, by w środowiskach pewnej narodowości tworzyć obce narodowe wyspy i enklawy. Pod względem gospodarczym przeciwstawia on stanowisko Brianda stanowisku Lloyd George'a, twierdzącemu, że obszaru przemysłowego nie można dzielić. Bonomi proponuje **przekazanie sprawy rzeczoznawcom,** którzy mają stwierdzić, czy podział jest uzasadniony. Jest to zresztą zagadnienie mniejszej wagi. **Najważniejszą bowiem rzeczą jest, by ententa pozostała dalej.** Bonomi osobiście zgadza się pod tym względem z Briandem i pragnie wbrew wszelkiemu pesymizmowi podkreślić, że **sprawa istnienia ententy musi i potrafi zmóc przeciwstawiające się jej trudności.**

Z KOMISJI EKSPERTÓW.

Paryż, 10 sierpnia. (Havas). Rzeczoznawcy i komisarze pracowali dziś cały dzień nad ustaleniem należących do siebie kompleksów gmin. Obecnie określają w związku z plebiscytem stosunek ludności polskiej i niemieckiej w tych kompleksach gmin. Rada najwyższa określi, którędy ma biec granica, opierając się na stosunku ludności, zamieszkującej kompleksy, oraz na stosunku sił ekonomicznych. Sprawę tę ma Rada Najwyższa omawiać na czwartkowem posiedzeniu. Panuje przekonanie, że dzisiaj przyjdzie do porozumienia.

Paryż, 10 sierpnia. (Havas). Rzeczoznawcy, oraz komisarze koalicyjni odbyli posiedzenie celem **ustalenia podziału zagłębia przemysłowego.** Obrady miały przebieg pomyślny. Po posiedzeniu rzeczoznawcy wręczyli wieczorem **swe raporty** zastępcom państw i dziś opinje te wejdą na porządek obrad Rady Najwyższej.

Paryż, 11 sierpnia (Havas). Członkowie komisji międzysojuszniczej w Opolu oraz rzeczoznawcy **ukończyli już sprawozdanie,** które złożyli koło południa sekretarjatowi Rady Najwyższej.

Paryż, 11 sierpnia. (Havas). **Komisja rzeczoznawców, wbrew ogólnym oczekiwaniom, nie ukończyła wczoraj swych czynności..** W oficjalnych kołach słychać, że sprawozdanie komisji rzeczoznawców będzie dopiero dziś ukończone. Rada Najwyższa zadecydowała wobec tego, że dziś przed południem nie będzie posiedzenia i że Rada zbierze się dopiero po południu o g. 5, aby po przyjęciu do wiadomości sprawozdania ekspertów, potem nad niem obradować. „Journal“ dodaje, że gdyby Rada Najwyższa dziś miała zadecydować o rozstrzygnięciu Górnego Śląska, to **nie należy spodziewać się dziś ogłoszenia jej decyzji.** Dziennik dowiaduje się od osobistości, biorących udział w posiedzeniach Rady Najwyższej, że prawdopodobnie po ustaleniu przez Radę Najwyższą zasad podziału Górnego Śląska nastąpi sprecyzowanie noty dyplomatycznej, która na mocy decyzji Rady Najwyższej będzie doręczona komisji ekspertów. W międzyczasie komisarze koalicyjni powrócą do Opola, aby poczynić środki zaradcze przez odpowiedni rozdział wojsk. Następnie Rada Najwyższa odbędzie w Paryżu, w Boulogne, albo w Londynie nowe posiedzenie, bardzo krótkie, gdyż na tem posiedzeniu szefowie rządów złożą tylko swe podpisy.

ROLA EKSPERTÓW WŁOSKICH.

Rzym. (E. E. Radjo. Godzina 23.30). Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Najwyższej eksperci włoscy mieli wielkie trudności co do sprawiedliwego rozwiązania problemu Górnego Śląska. Idąc w myśl zasad ententy, napotyka się na poważne trudności i komplikacje, gdyż istnieją **grupy niemieckie, izolowane całkowicie i otoczone okolicami czysto polskiemi.** Linja graniczna w takim razie gięłaby się fatalnie. **Z drugiej znowu strony miasta przemysłowe stanowią blok dość zwarty,** w którym też trudno się kierować zasadami, opartemi na wyniku głosowania, ze względów technicznych, gdyż **często sąsiadujące kopalnie tak wchodzą w siebie, iż niepodobna je rozgraniczyć.** Projekt angielski rozstrzyga sprawę na korzyść Niemców, nie wnikając w inne pobudki, projekt znowu francuski nie odpowiada znowu w pewnych szczegółach wynikom plebiscytu. **Eksperci włoscy pragną wejść na drogę rozwiązania, zadawalającego obie strony.** Bonomi oświadczył dziennikarzom, że Włochy specjalnie nadają się do pośrednictwa w sprawie śląskiej ze względu na swoje położenie geograficzne i polityczne.

Paryż, 12 sierpnia. (EE). Rzeczoznawcy włoscy wysuwają projekt, by **wynagrodzić stratę Niemcom, jaką ponoszą przez przydzielenie Polsce części okręgu przemysłowego, ustępstwami w zakresie sankcyj wojskowych i gospodarczych.**

OBAWY FILONIEMIECKIEJ PRASY ANGIELSKIEJ.

Londyn, 12 sierpnia. (EE). Angielska filoniemiecka prasa londyńska obawia się, że zbytnie ustępstwa Lloyda George'a w sprawie G. Śląska mogą spowodować **przesilenie gabinetowe w Anglji.**

WSTRZYMANIE OGŁOSZENIA DECYZJI

Paryż, 12 sierpnia. (E. E.). Dzienniki paryskie donoszą, że **miarodajne sfery Rady Najwyższej mają zamiar powstrzymać się z natychmiastowem ogłoszeniem wyniku rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej.** (Dalsze szczegóły podane w depeszy wyżej. P. Red.)

Kraków, 12 sierpnia. (E. E. 0·30). Do tej chwili Wiedeń nie ma żadnej wiadomości o rozstrzygnięciu sprawy G. Śląska. Radja, otrzymujące Paryż, są nieczynne ze względu na zbytnie naładowanie powietrza elektrycznością.

NIEMCY ZANIEPOKOJENI.

Nauen. (E. E. Radjo). Rada Najwyższa nie mogła we środę ukończyć omawiania zagadnienia śląskiego, wobec czego sprawę tę **odroczono na czwartek.** Prasa włoska zwiastuje kompromis francusko-angielski. »Corriere dela ser·

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

ZBRODNIA

(Ciąg dalszy).

Szukał pod spuszczonemi powiekami źrenic, żeby wyczytać z nich prawdę, lecz ona nie podniosła wzroku.. Dumała zaniepokojona zgrzytem, który nie przechodził, rozterką, która trwała. Kochała go, ale ręką zamknęłaby mu usta, żeby zamilkł i nie odzywał się tonem władcy, pochyliłaby jego dumną głowę, i warg starłaby mu wyrazy miłości i szczęścia... Po latach rozłąki niezmierna radość wzruszyła serce do głębi, i każdego dnia, gdy spotykali się, tasama wznosiła się w sercu radość... Tak jak dawniej spojrzenie jego zagadkowych oczu, uśmiech i głos zwiastowały nadzieję szczęścia... kochała, a jednak uświadamiała w sobie sprzeciw...

— Nic już nie wiem... Gdyby pani miała odrobinę przyjaźni, nie odtrąciłaby mnie pani... dziś w takiej chwili, Marysiu... — nalegał — nie rzucaj między nas słowa: nigdy... Zostaw trochę nadziei... Rozpoczniemy znowu radosne życie... Nie odbieraj mi sił i zapału teraz, gdy przystępuję do budowy... Przyda się osoba moja krajowi... uznałem Boga twego i Polskę...

Długą chwilę czekał na odpowiedź.. Marysia badała uczucie swoje do dna. Kochała, bo od każdego, którzyby tyle złego uczynił, od każdego, któryby wyrzekł się Boga, ojczyzny, zapomniał mowy polskiej, uciekłaby z odrazą... Kochała, a jednak miłość kryła się w cień przed szczęściem.

— Dlaczego pani milczy? — dopytywał.

— Tłumaczyłam już... pan zapomniał...

— Co mi pani tłumaczyła?... — zdziwił się i spojrzał na nią nieufnie.

Nie odpowiedziała nic.

— A może pani nie chce zapomnieć, nie może przebaczyć? — wyrwało mu się.

Teraz dźwignęła głowę, spojrzała mu prosto w oczy.

— Niechętnie odwracam tę stronnicę przeszłości, ale powiem panu. — odezwała się — Trzeba żeby i pan wiedział o mnie wszystko. Złamałam człowiekowi bliskiemu życie. Byłam złą żoną. Karol kochał mnie i wiele cierpiał z mojej przyczyny. Lekkomyślnie dla jakichś niedorzecznych pensjonarsko-majątkowych kombinacyj wyszłam za mąż, a tego nie wolno... Z sercem trzeba pomaleńku... — mówiła prędko i nerwowo jak na spowiedzi. — Zdawało mi się, że Karol był tylko tancerzem, myśliwym, sportsmenem, karciarzem... Traktowałam go jak pospolitego używacza... Tymczasem on wiele czuł i rozumiał... Powiedział mi raz: „To, że jesteśmy jak dwoje obcych, nie martwiłoby mnie, bo mogłoby to z czasem minąć. Ale między nami znajduje się zawsze ktoś trzeci, między nami stoi upiór zmarnowanego szczęścia i miłości...“ A innym razem, żaląc się, rzekł: „Wybaczyłbym ci nieszczerość i zdradę, lecz twoja lekceważąca obojętność zabija mnie... Zdaje ci się, że ja nic nie czuję, dlatego, że nie rozumiem się na odcieniach... przekonasz się kiedyś...“ I dziś wyrzucam sobie, dziś trapi mnie ta jego taka nagła śmierć — wzruszony głos łamał się — dziś prześladuje mnie myśl, że było to samobójstwo... — urwała, jakgdyby nie mogła już mówić, lecz po chwili ciągnęła dalej:

— Stało się to przed wojną, w lipcu, w kilka dni po zamordowaniu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Bawiliśmy we Lwowie. był zdrów zupełnie. Wychodząc zrana do Dominikanów zostawiłam go w łóżku z gazetą w ręku... Podobno w pół godziny potem zadzwonił na śniadanie... Służący, który przyniósł kawę, widział go przy umywalni... A gdy wróciłam, leżał na ziemi, targany drgawką przedzgonną. Nigdy nie zapomnę tych jego wielkich przerażonych oczu, które patrzały na mnie z podłogi... Zanim zdążyłam krzyknąć, drgnął kilka razy, wykrzywiły mu się i zwinęły wargi, białka zżółkły mu i wyszły na wierzch — i już było po nim... Okropną rzeczą, strasznem dla człowieka upokorzeniem jest taka nagła śmierć!... Przed dwiema minutami starannie szorował sobie szczoteczką zęby — i oto naraz — pochłonęła go groza wieczności, przed dwiema minutami myślą ogarniał świat — i w jednem mgnieniu z powodu pęknięcia naczynia krwionośnego w mózgu, przychodzi marny koniec... Lekarze twierdzą, że to było zwapnienie... Ja mam inne przypuszczenie... Porcja kawy stała prawie nietknięta, na dnie filiżanki zaś zauważyłam resztkę płynu... Może to przywidzenie... Karol panicznie bał się śmierci... Ale jeśli przyzwyciężył ów strach... ale jeśli to było samobójstwo...

— Więc cóż stąd? — wmieszał się.

— Pokutować mi trzeba... złamałam życie Karola... nie mam prawa do szczęścia...

— Ale gdy nie ta jakaś subtelna pokuta, kochałabyś mnie Marysiu...

Przez kilka mgnień milczała. Pilnie badała siebie.

— Tak — rzekła cicho, głosem niezbyt pewnym.

— Dam już ja sobie radę z ową subtelną pokutą i z mgły uwitą winą.

Hucznie zabrzmiał rubaszny śmiech mężczyzny, który nie uznawał przeczulenia i kobiecych drażliwości.

Adam spróbował wziąć ją w ramiona, ale wysunęła mu się z ramion, z objęć...

— Nie mogę... nie mogę... — powtarzała...

XXXIX.

Od owego wieczora zapanował między niemi stosunek rzadki i niezupełnie pospolity, bo jak w narzeczeństwie pełen owej świetlanej treści, którą daje wzajemna miłość a zarazem, wbrew wszelkim utartym przywilejom i zwyczajom narzeczeństwa, nie oparty o żadną realną podstawę jakiejkolwiek co do przyszłości projektu... O jutrze Marysia nie pozwalała i nie chciała mówić. Na zapytanie, czy istnieje wogóle, oraz kiedy nastąpić może kres wziętej na siebie pokuty, nie odpowiadała nic, albo powoływała się na konieczność cierpienia... Gdy Adam nalegał, dokuczał lub próbował drwić, stawała się posępna, milkła, niekiedy niecierpliwiła się... Znać było, że męska niesubtelność Adama w tym wypadku drażni ją i sprawia przykrość..., że coś nęka ją i burzy jej myśli, które przed nim ukrywa.

— Jakiebyś pan miał o mnie wyobrażenie — wybuchła pewnego dnia — unieszczęśliwiłam człowieka, który mnie kochał, wyszłam za mąż bez krzty uczucia, kłamałam, ślubując miłość, doprowadziłam do śmierci samobójczej.

— Skąd pewność, że to było samobójstwo.

— Pewności niema, ale jest prawdopodobieństwo... wystarcza, aby taki cień raz jeden zarysował się w myśli...

— A moja osoba i jej cierpienia nie znaczą nic?! Dlaczego ja mam cierpieć?...

Marysia stała się jeszcze smutniejszą.

— Rozejdziemy się — pan zapomni... Ubolewam, że znalazłam się na drodze pana. Trzeba, aby pan zapomniał...

— Nie zapomnę i bez pani do kraju nie wrócę... A że dziś Polska potrzebuje złota i takich jak ja pracowników, obowiązkiem pani jest usunąć wszelkie przeszkody... i dać mi to szczęście, o które żebrzę...

Milczała znowu, miałaby ochotę zetrzeć mu z ust dopiero co wypowiedziane słowa, znowu raził ją ton jego zbyt pewny siebie, władczy, zwycięzki i jakgdyby nieco parwenjuszowski... I przyszło jej na myśl, iż on wyraża się tak, jakgdyby wielką łaskę wyświadczał Bogu i ojczyźnie przez to, że przestał być bezwyznaniowym kosmopolitą.

(C. d. n.).

raś uważa, że Lloyd George ustąpił na koszt Niemiec. Prasa paryska omawia z zadowoleniem te ustępstwa z pierwotnego stanowiska Anglji. Natomiast prasa niemiecka ubolewa nad zwrotem w poglądach Lloyda George'a. »Vossische Zeitung« zwraca się z oburzeniem przeciwko kreśleniu wesołych nastrojów z posiedzeń Rady. Wesołość nie odpowiadałaby tragedji, jaka się rozgrywa na Radzie w stosunku do Niemiec.

Bytom. (E. E.). Z Berlina donoszą, że rząd niemiecki urzęduje bez przerwy. Wszyscy przywódcy partyj politycznych, oraz znaczna liczba członków obu izb przybyła do Berlina. **Komisja spraw zagranicznych znajduje się w komplecie.** Koła miarodajne są przekonane, że rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej nastąpi w piątek.

Bytom. (E. E.). Donoszą z Opola, że nadprezydent regencji opolskiej **wezwał landratów w Pszczynie i Rybniku, by przygotowali się do oddania tych okręgów Polsce.** Podobny rozkaz otrzymali również tamtejsi urzędnicy pocztowi.

WYNURZENIA WIRTHA.

Paryż. (EE). Wiedeńskie Biuro korespondencyjne publikuje interview z Kanclerzem Rzeszy. Wirth... Kanclerz oświadczył, że polityczne położenie Niemiec znajduje się obecnie pod znakiem rozstrzygnięcia losu Górnego Śląska przez Radę Najwyższą, oraz pod znakiem sankcji. Obie te sprawy stanowią podwalinę polityki większości ludu niemieckiego. Niemiecka demokracja ma szczerą i niezawodną wolę spełnienia rozsądnych wymagań koalicji w sprawie naprawienia szkód wojennych i zapłacenia kosztów, chce też pracować zgodnie nad odbudową zniszczonego życia gospodarczego Europy. Wirth zastrzegł się energicznie, jakoby polityka jego polegała na wbijaniu klinu pomiędzy Francję a Anglję. **Niemcy nie życzą sobie nowej wojny,** ani też nowych rozterek. Wirth wyraził w końcu ufność w to, że Rada Najwyższa postąpi zgodnie ze sprawiedliwością, i że w ten sposób nie postawi obecnego gabinetu w trudne położenie.

OKRUCIEŃSTWA NIEMIECKIE.

Bytom. (E. E.). Zbiegły z niemieckiej niewoli powstaniec górnośląski opowiada, że 8 czerwca Niemcy po bitwie **zakopali żywcem 9 ciężko rannych powstańców i dwóch zdrowych, pozostałych zaś rozstrzelali.** Czterech jeńców zadeptano na śmierć w wagonie. W Kluczborku tłum niemiecki pobił wszystkich jeńców. Jeniec, zbiegły z niewoli, podaje nazwiska naocznych świadków okrucieństw.

STRONNICZOŚĆ CENZORA ANGIELSKIEGO W BYTOMIU.

Bytom. (E. E.). Angielski cenzor dzienników w Bytomiu **zakazał prasie polskiej umieszczenia w dziennikach przemówienia Brianda,** wygłoszonego na posiedzeniu Rady Najwyższej. Z mowy tej wykreślono ostatecznie cały szereg najważniejszych ustępów. **Polskim dziennikom nie wolno również pisać o niemieckim terorze i prowokacjach, podczas gdy prasa niemiecka rozpisuje się szeroko o rzekomym terorze polskim.** Dziennikom polskim nie wolno nawet prostować tych fałszerstw niemieckich. Zażalenia, wysłano w tych sprawach przez prasę polską do Komisji międzysojuszniczej, pozostają bez skutku.

GŁOSY PRASY CZESKIEJ.

Praga. (E. E.). Prasa czeska wstrzymuje się od komentarzy politycznych przy podawaniu sprawozdań z rozpraw Rady Najwyższej, dotyczących sprawy Górnego Śląska. Prasa czeska traktuje tę sprawę **objektywnie.** Zdaniem jej, mocarstwa znajdą drogę kompromisową, w której jedynie leży ocalenie jedności koalicji i przyszłej jednolitej jej polityki. Polsce jest posiadanie większych okręgów przemysłowych . . . . (Radjo urwane).

Siad tajemnicy.

Paryż, 12 sierpnia 1.30. (EE.) „Chicago Tribune" donosi, że **komisja rzeczoznawców zgodziła się już na linję, rozgraniczającą G. Śląsk.**

Linja ta jest w istocie **pierwszą linją Sforzy, z tą jednak wielką zmianą, że Zabrze pozostanie wprawdzie przy Niemcach, ale Bytom przy Polsce.**

Rokowania polsko-niemieckie.

Berlin, 12 sierpnia. (EE) „Lokal-Anzeiger" donosi, że **pogłoski o kompromisowych rokowaniach polsko-niemieckich polegają na prawdzie.**

Na rząd polski ma wywierać w tym kierunku nacisk Francja, na niemiecki Anglja.

Litwini przyjadą do Genewy.

Genewa, 10 sierpnia. (PAT). Rząd litewski zawiadomił, że delegację litewską zgodnie z wezwaniem Hymansa, przybędzie dnia 25 sierpnia dla rokowań z delegacją polską.

Ryga, 11 sierpnia (PAT). W związku z pogłoskami o **rzekomem izolowaniu Litwy,** oświadczył Mejerowicz, że o tem, jak o rezultacie konferencji bałtyckiej, nie może być mowy.

Narada wojenna w Kownie.

Wilno, 12 sierpnia. (PAT). „Słowo Wileńskie" podaje, że w tych dniach odbyła się **narada wojenna** wobec Galwanauskasa, który przedstawił stan polityczny Litwy kowieńskiej. Utrzymywał on, że **na pokojowe zakończenie sporu polsko-litewskiego rząd liczyć nie może.** Rozstrzygnięcie sporu może nastąpić tylko orężem. Mówca podniósł, że Litwa znajduje się w bardzo ciężkich warunkach i bez Wilna nie może istnieć.

W dyskusji wytworzyły się dwa obozy. Jeden, złożony z młodszych oficerów, pragnie wojny, podnosząc, że armja litewska jest dosyć silna i głosząc, że do Kowna Polacy mogliby wejść tylko po trupach. Drugi obóz, składający się ze starszych oficerów, przeważnie byłych wojskowych rosyjskich, oświadcza, że wojna z Polską jest szaleństwem i zgadza się na przyjęcie projektu Hymansa. Sprawę sprecyzowano w ten sposób, że należy szykować się do wojny i być w pogotowiu, aby więcej wytargować od Polski. Jak władze wojskowe kowieńskie starają się podtrzymać naprężenie sytuacji, świadczy, że np. celem zaniepokojenia opinji publicznej rozpuszczają pogłoskę, iż jen. Żeligowski trzyma swe wojska w znacznem pogotowiu i przegrupowuje je dla celów ofenzy-

SPORY GRANICZNE.

Wilno, 12 sierpnia. (PAT). **Banda Litwinów** w sile 20 ludzi pod dowództwem naczelnika policji miasta Szyrwinty dokonała **napadu na wioski w pasie neutralnym,** a mianowicie: Awiżankę i Romaszuńkę. W tej ostatniej zabrano trzy konie i zabito właściciela Antoniego Surgillę, oraz zabrano 5 chłopców.

KOWNO SPOSOBI PARTYZANTKĘ.

Wilno, 12 sierpnia. (PAT). Z Kowna donoszą, że w ostatnich dniach wzmaga się **gorączkowa organizacja w oddziałach partyzanckich.** Odbywają się ciągłe ćwiczenia i dozbrajania. Oddziały partyzanckie otrzymały nowe transporty broni i amunicji. Każdy partyzant otrzymuje jeden karabin i 100 ładunków, oraz dwa granaty ręczne. Oprócz tego oddział otrzyma karabiny maszynowe i działa artyleryjskie.

LITWA A ŁOTWA.

Ryga, 12 sierpnia (PAT). W tych dniach przybędzie tu Purykis celem porozumienia się z Mejerowiczem w sprawie **umów między Litwą a Łotwą.**

W sprawie wschodniej Małopolski.

Lwów, (EE) „Gazeta Wieczorna" donosi, że z okazji posiedzenia Rady Najwyższej, kierownictwo propagandy ruskiej postarało się o to, że szereg dzienników niemieckich, czeskich, angielskich, a nawet rosyjskich zajmuje się kwestją wschodniej Małopolski. Artykuły te utrzymane są w **duchu wysoce dla nas nieprzyjaznym. Prasa ruska przedrukowywuje je z wielką uciechą celem wpojenia** w społeczeństwo **ruskie** przekonania, że kwestją tą interesuje się cały świat.

Aresztowanie posłów komunistycznych w Belgradzie.

(Korespondencja „N. Ref.").

Posiedzenie parlamentu jugosłowiańskiego z dnia 2 b. m. było ze wszech miar nader ciekawe. Jak wiadomo, w dniu poprzednim uchwalono na podstawie art. 135 regulaminu Izby obrad bez dyskusji i debaty ustawę przeciw komunistom, żywiołom antipaństwowym, znosząc równocześnie mandaty posłów partji komunistycznej. Jednakowoż rząd nie przystąpił tego samego dnia do uwięzienia posłów, chcąc zachować pozory „prawnego" postępowania mimo, iż z przyjęciem ustawy posłów tych nie bronił immunitet. Rząd, będąc już pewnym swego, nie spieszył się, pragnąc nadać swemu postępowaniu cechy parlamentarne. Następnego dnia zjawili się w skupczynie jugosłowiańskiej obok innych posłów także posłowie komunistyczni dla wysłuchania sprawozdania komisji dla nietykalności poselskiej, przed plenum izby i w obecności wszystkich ministrów.

O godzinie jedenastej przystąpiono do przeczytania aktu ministra sprawiedliwości, w którym domaga się tenże na wniosek sędziego śledczego prowadzącego sprawę zamachu na regenta, wydania posłów komunistycznych sądowi. Motyw tego żądania brzmi: „W ciągu śledztwa w sprawie zamachu na regenta Królestwa SHS wyjaśnił sprawca zamachu Stejić, że nie on sam był inicjatorem zamachu, ani też znajdujący się w więzieniu posłowie komunistyczni, lecz że zamach ten dokonany został wskutek wspólnych usiłowań i za zgodą wszystkich posłów partji komunistycznej w konstytuancie; oni bowiem w swych mowach na wiecach owarcie wystąpili przeciw obecnej formie władzy państwowej i władcy. Na posiedzeniach klubu tej partji, na które mieli przystęp i inni najznakomitsi ich członkowie z poza klubu, a między nimi i sprawca zamachu Stejić, przemawiali oni z goryczą o dzisiejszych stosunkach i domagali się dokonania przewrotu z użyciem siły i zaprowadzenia dyktatury proletarjatu. Dalej stwierdzone zostało, że Stejić był kilka razy na posiedzeniach klubu, gdzie uchwalono, że na „obznanę" należy zareagować zamachem na regenta i innych polityków, co miała zorganizować partja terorystów w całym kraju. W końcu zatwierdzono, że specjalny wydział w klubie stworzono dla tychże zamachów. W tym wydziale uchwalono, że Stejić ma wykonać zamach. W końcu ustalono, że na tajnem posiedzeniu w Nowym Sadzie rozprawiano o szczegółach zamachu w obecności większej liczby posłów komunistycznych, z których niektórzy już zostali wydani sądowi i tam też naznaczono termin zamachu. Następuje wymienienie 54 posłów, których wydania domaga się sąd (4 posłów uwięziono przed 2-ma tygodniami).

W dyskusji zabrali głos po raz ostatni posłowie komunistyczni, zbijając punkt po punkcie, zarzuty, czynione ich partji przez sąd, podkreślając nielogiczność debat, czy należy ich wydać sądowi lub nie, skoro mandaty ich zostały w dniu wczorajszym unieważnione, dalej uwydatniając fakt, iż rząd stara się za wszelką cenę zaprowadzić w państwie biały terror, usiłując z jednej zbrodni anarchistycznych elementów ukuć broń przeciw komunistom.

Większość głosów po przemówieniach ministra Pribiczewicza i ministra sprawiedliwości Gjuričića — postanowiła wydanie sądowi wszystkich posłów komunistycznych.

Koniec posiedzenia nastąpił o godzinie 2 po południu. Przed sejmem już było wszystko przygotowane do przyaresztowania posłów komunistycznych. Szef dedektywów Lazarević oznaczał wychodzących posłów, których miał polecenie uwięzić natychmiast po opuszczeniu przez nich gmachu sejmowego. Aresztowanie nastąpiło bez żadnych przeszkód ze strony licznie zgromadzonej publiczności przed skupczyną. Posłowie robili wrażenie przygnębionych.

Przypadek chciał, że dorożki, przygotowane do przewiezienia posłów do aresztów, ustawione były w tem samem miejscu, gdzie Stejić przed kilku tygodniami wykonał zamach na regenta Aleksandra. Jeszcze tego samego dnia przystąpiono do przesłuchania uwięzionych.

Równocześnie zawieszono w całem państwie wszystkie pisma komunistyczne, rozwiązano wydziały gminne, w których komuniści sprawowali mandaty, przeprowadzono rewizje w domach robotniczych, przystąpiono do aresztowania studentów wyższych uczelni, należących do stowarzyszeń „nielojalnych", ze wszystkich zaś stron państwa nastąpiły donosy prywatne do władz, iż ten lub ów należy do opozycji, w niektórych zaś miastach (Osiek, Zemuń) demonstracje antikomunistyczne przemieniły się w pogrom zwolenników każdej innej partji, tylko nie demokratów i radykałów, w szczególności zaś przeciw żywiołowi chorwackiemu, jako pozostającemu w stałej opozycji przeciw dzisiejszemu systemowi w państwie SHS. Vil-ko.

Repatrjacja uchodźców.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje:

Dnia 5 b. m. minister pracy i opieki społecznej, p. Darowski, wyjeżdżał do największego i najważniejszego etapu repatrjacyjnego w Baranowiczach, oraz na punkty graniczne w Kołosowie i Mikuszewiczach, gdzie odbyły się narady z prezesem komisji repatrjacyjnej, p. Korsakiem, oraz przedstawicielami dyrekcji kolejowej wileńskiej pp. Nelardem i Ławrynowiczem, dla opracowania na miejscu planu zarządzeń organizacyjnych, oraz inwestycyj komunikacyjnych i budowlanych, mających na celu możliwie natychmiastowe usunięcie dotychczasowych niedomagań etapu w Baranowiczach, wynikłych z nadmiernego przeciążenia tego etapu, oraz pewnych braków organizacyjnych i technicznych.

Ustalono szereg zarządzeń, które, wykonane w ciągu dwóch tygodni, powiększą pojemność etapu do 20.000 ludzi, umożliwią przeprowadzenie całej procedury zarejestrowania, odkażenia, dwukrotnego kąpania i szczepienia w ciągu pięciu dni bez dłuższego przetrzymywania uchodźców w obozie, oraz dadzą do rozporządzenia uchodźcom środki komunikacyjne dla przewożenia ich bagażu od kolei i wewnątrz po etapie.

KRONIKA.

Kraków, 12 sierpnia.

POWRÓT UPAŁÓW. Po kilku dniach nieco łagodniejszej atmosfery nadpłynęła w dniu wczorajszym powrotna fala upałów. Wczoraj późnym wieczorem termometr wskazywał +25 stopni C. W dzień panował w mieście wprost niemożliwy zaduch. W cieniu murów świątyń widać było pobożnych pątników, którzy nadpływają wciąż z rozmaitych okolic kraju. Znużeni upałem spali pod kościołami w biały dzień snem pobożnych. Bardziej doczesnie myślący mieszkańcy miasta gnębili wody Wisły i Rudawy. Wisła była formalnie przepełniona kąpiącymi się, wśród których przeważała nie tylko urokiem kształtów, ale i liczbą swą płeć piękna, jako więcej mająca czasu. Rano widziano zwłaszcza dużo urzędniczek państwowych z jednorazowem urzędowaniem i szefem na urlopie.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 584-tą Podoficerowie wojsk okręgowego Zakładu gospodarczego w Krakowie, 585-tą »Myśl godna prawych ludzi« inż. Kleja, inż. Jelonek. 586-tą 8 baon celny Nowy Sącz, oficerowie i szeregowi, 587-tą Kapitan-lekarz dr Janczy z żoną Marją i córką Marją, Nowy Sącz i 588-mą Komenda okręgu łódzkiego policji państwowej, 589-tą Komenda okręgu VII policji państwowej w Krakowie, 590-tą Oficerowie i szeregowi 9 komp. telegraficznej przy 9 dywizji piechoty i 591-szą Funkcjonarjusze komisarjatu policji państwowej w Przemyślu, wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

ORGANIZACJA WYDZIAŁU PRZEMYSŁOWEGO W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM. Na podstawie rozporządzenia ministerstwa przemysłu i handlu w Warszawie wydział przemysłowy w województwie krakowskiem składać się będzie z trzech oddziałów, a to administracyjno prawnego, techniczno-przemysłowego i kredytowego (dotychczasowa komisja kwalifikacyjna i kredytowa dla okręgu krakowskiego).

Naczelnikiem wydziału przemysłowego mianowany został radca Juljan Nowicki, obecny kierownik małopolskiego oddziału ministerstwa przemysłu i handlu w Krakowie.

W skład personalu wchodzą: radca Bolesław Nieświatowski, jako kierownik oddziału administracyjno-prawnego, oraz starosta St. Matasiński. Kierownikiem działu kredytowego zamianowany został radca dr Kazimierz Fedorowicz. Nominacja kierownika oraz referentów oddziału techniczno-przemysłowego nie została jeszcze ostatecznie ustaloną.

PRZED WYBORAMI DO SĄDU PRZEMYSŁOWEGO. Magistrat Krakowa zawiadamia:

W ślad za obwieszczeniem magistratu z dnia 8 lipca 1921, w którem podano do powszechnej wiadomości rozporządzenie Namiestnictwa o rozpisaniu wyborów asesorów i ich zastępców do Sądu przemysłowego w Krakowie, tudzież Sądu apelacyjnego dla przedsiębiorstw przemysłowych, położonych w obrębie m. Krakowa i sądów powiatowych w Krakowie i Podgórzu a należących do siedmiu różnych grup, podaje się obecnie do publicznej wiadomości, że listy wyborcze dla ciała wyborczego przedsiębiorców, jakoteż dla ciała wyborczego robotników i służbobierców dla każdej grupy, obejmujące przedsiębiorstwa przemysłowe, położone w obrębie miasta Krakowa, będą przez dni 14, począwszy od dnia 13 sierpnia br. do dnia 26 sierpnia br. włącznie, codziennie od godz. 9 rano do 2 po południu, zaś w niedziele i w przypadające w dniu 15 sierpnia święto od godziny 11 rano do 12 w południe w wydziale IIIa (przemysłowym) magistratu II piętro oficyny drzwi Nr 5, do przejrzenia wystawione.

Reklamacje z powodu opuszczenia lub niewłaściwego zamieszczenia należy wnosić w oznaczonym powyżej terminie, tj. do dnia 26 sierpnia włącznie w wydziale IIIa magistratu. Do reklamacyj należy dołączyć dowody, iż reklamujący posiada prawo do wyboru i wykazać się, iż pracuje w przedsiębiorstwie przemysłowym. Reklamacje po tym terminie wniesione nie będą uwzględnione.

CENA BENZYNY DO PRYMUSÓW. Magistrat podaje do wiadomości, że wskutek podwyższenia od 1 czerwca br. taryfy przewozowej, wynosi obecnie cena benzyny do prymusów w handlu detajlicznym 53 mk. za 1 litr.

ZAPOMOGA DORAŹNA DLA NAUCZYCIELI. Związek zawodowy nauczycielstwa polskich szkół średnich w Warszawie otrzymał od nauczycielstwa duńskiego kwotę 210.000 (dwieście dziesięć tysięcy) marek polskich jako ofiarę na zapomogi dla najbardziej potrzebujących nauczycieli, wzgl. wdów i sierót po nauczycielach. Suma ta podzielona zostanie na początku września r. b. przez specjalnie do tego powołaną komisję. Osoby, pragnące uzyskać zapomogę, bez względu na to, czy należą, czy nie należą do naszego Związku, zechcą zgłosić do biura naszego (Bracka 18) przed dniem 1 września br. umotywowane żądanie. — Wszystkie pisma proszone są o przedrukowanie niniejszego. — Za Zarząd Główny Zw. Zaw. N. P. S. S.: Przewodniczący St. Kalinowski.

BOJKOT STUDENTÓW W LEOBEN COFNIĘTY. Tel. nam z Warszawy: Rząd polski interwenjował na drodze dyplomatycznej u rządu austrjackiego z powodu uchwał studentów niemieckich Akademji górniczej w Leoben, którzy na wieść o wybuchu powstania na Górnym Śląsku uchwalili niedopuścić studentów Polaków na wykłady i do zdawania egzaminów. Jak wynika z odpowiedzi rządu austrjackiego, uchwała ta została przez studentów niemieckich cofniętą, tak, że Polacy nie napotykają już na trudności w tej uczelni.

CO SŁYCHAĆ WŚRÓD POLAKÓW ZA OCEANEM? Pod tym tytułem donosi korespondent warszawski „Gońcowi krakowskiemu", co następuje:

Przed paru dniami powrócił do stolicy po dłuższym pobycie w Ameryce jeden ze znanych naszych polityków, a wrażenia, jakie przywiózł z za Oceanu bynajmniej nie są bardzo różowe i wesołe. Wedle opowiadań naszego informatora źle się dzieje wśród Polonji amerykańskiej. Na terenie naszego wychodźtwa szerzą się walki wewnętrzne, które w ostatnich czasach przybierają wprost zastraszające rozmiary. Walki te wywołują nie przebierający w środkach przedewszystkiem stronnicy p. Dmowskiego, Strońskiego i Dubanowicza. Wierni swym endeckim zasadom podrywają oni dla interesów partyjnych autorytet państwa, prowadzą agitację przeciwko Naczelnikowi Piłsudskiemu i rządowi prez. Witosa.

Polonja amerykańska czuje się temi walkami ogromnie wyczerpana, a przykry stan jej powiększa z dnia na dzień poważny kryzys ekonomiczny. Kryzys ten przyczynia się do wielkiej nędzy, która dotychczas prawie, że nie była znaną. Coraz to więcej żebraków pojawia się na ulicach miast. Duża ilość rozmaitych agentów, działających na terenie amerykańskim ogromnie poderwała reputację przybyszów z ojczyzny tak, że teraz większa część społeczeństwa odnosi się do nich z wielką rezerwą.

Masy emigrantów włościan oczekują jednak z zainteresowaniem przybycia posłów ludowych.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE. W opróżnionym po »Teatrze Powszechnym« budynku przy ul. Rajskiej wre od dwóch tygodni gorączkowa praca nad przekształceniem, odnowieniem i zaadaptowaniem go do nowych celów. Zdjęto sufit sali teatralnej i podniósłszy w ten sposób jej wysokość skonstruowano półkulisty strop, przez co wedle opinji najwybitniejszych architektów krakowskich sala stanie się akustyczną. Rozszerzono również odpowiednio przestrzeń orkiestralną do celów opery, a dla poprawienia akustyki przestrzeń ta będzie częściowo przysłonięta wedle wzorów nowożytnych teatrów operowych.

Wygodne nowo przybudowane szatnie i westybul staną się wielkiem udogodnieniem dla publiczności i usuną dotychczasowy zupełnie niewłaściwy system, który zniewalał publiczność do zdejmowania okryć w samej sali i rozpraszał akustykę wskutek dwóch otworów szatni.

Jasny ciepły kolor malowidła, nowa obfita instalacja elektryczna i inne adaptacje nadadzą sali teatralnej wykwintny wygląd. »Dyrekcja teatru« dołożyła do sumy, otrzymanej z funduszów miejskich na przebudowę gmachu, jeszcze bardzo znaczną kwotę, byle tylko uczynić zadość potrzebom artystycznym i estetycznym nowej siedziby muzy teatralnej.

Praca przygotowawcza postępuje w tak niezwykle szybkiem tempie, że sezon operowo-operetkowy rozpocznie się dnia 2 września br.

Z TEATRU »BAGATELA«. Wczorajsza premjera w »Bagateli« była prawdziwą sensacją dla Krakowian. Nasi artyści z niezrównaną śpiewaczką A. Kitschman umieli podbić sobie całkowicie naszą publiczność i stać się jej ulubionymi pupilkami. Dziś tj. w piątek 12 bm. powtórzenie wczorajszej premjery.

OPERETKA W »NOWOŚCIACH«. Dziś w piątek »Gejsza«, jutro w sobotę po raz 50 »Dziewczę z Holandji« E. Kalmana operetka, która od dwóch lat osiągnęła rekord powodzenia z powodu nadzwyczajnego humoru i lekkiej melodyjnej muzyki. W pełnych próbach operetka W. Walentynowa »Kapłanka ognia«, którą dyrekcja wystawia z niewidzianym już dawno w Krakowie przepychem, tak pod względem dekoracyjnym jak i kostjumowym. Reżyserję prowadzi dyr. Pilarski, część muzyczną Wł. Szczepański, ewolucje J. Ciesielski. Wielki balet układa Eug. Koszutski. Bilety u Wp. Rudnickiego, linja A-B 44.

Z URZĘDU WALKI Z LICHWĄ. Ukarano grzywną 2000 mk. względnie aresztem 10-dniowym następujące osoby: Teodora Kopczyńskiego, masarza, zam. przy ul. Emaus 4 za lichwę artykułami masarskimi; Walerję Koterską, handlarkę owoców przy ul. Rakowickiej 8 za lichwę owocami; Helenę Kuklową, właść. handlu korzennego przy ul. Karmelickiej 17, za lichwę wędlinami.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj o godz. 10 przed południem wezwano pogotowie ratunkowe przed gmach głównej poczty, gdzie dorożka przejechała 10-letniego chłopca Marjana Goczkowskiego, który odniósł wiele ran tłuczonych na grzbiecie i prawej nodze. Po udzieleniu natychmiastowej pomocy pogotowie pozostawiło chłopca opiece domowej.

WYPADEK NA DWORCU KOLEJOWYM PODGÓRZE-PŁASZÓW. Wczoraj o godz. 12 w południe wezwano pogotowie ratunkowe na dworzec kolejowy Podgórza-Płaszów, gdzie pędzący parowóz potrącił przechodzącego przez tory funkcjonarjusza tramwajowego Strojka Walentego, tak nieszczęśliwie, że połamała mu kilka żeber, a nadto nieszczęśliwy doznał silnego krwotoku płucnego. Po opatrzeniu nieszczęśliwego pogotowie odwiozło go w ciężkim stanie do szpitala św. Łazarza.

FAŁSZYWE BANKNOTY. Jak donoszą z Warszawy, zwiększył się napływ do Polski fałszywych banknotów w odcinkach po 1000 i 500 marek. Z przeprowadzonych dochodzeń okazuje się, że Rosja i Niemcy zalewają Polskę temi falsyfikatami. W ubiegłą sobotę aresztowano pewną osobę, przybyłą z Kijowa. Przy rewizji organa policyjne znalazły kilkadziesiąt fałszywych tysiącmarkówek z numerami seryj kilkumiljonowymi, co wskazuje na olbrzymie rozmiary fałszerstwa.

JAK TO NAZWAĆ? W Polskiej Kraj. Kasie Poż. w Warszawie jest szefem jednej z sekcyj niejaki Sylwester Ziembiński, emorytowany kancelista z Chrzanowa, później zarządca »Doroteum« w Krakowie, a ostatnio przedtem porucznik W. P., który na tem stanowisku dopuścił się sprzeniewierzenia grubszej sumy na szkodę D. O. G. krakowskiego. W trakcie dochodzeń został dzięki protekcji swego szwagra b. min. poczt, powołany na odpowiedzialne stanowisko szefa sekcji P. K. K. P., na którem to stanowisku nadal niewzruszony pozostaje.

BÓJKA NA PLANTACH. Niejaki Stanisław Paroch napadł w stanie nietrzeźwym na Bartłomieja Sznabla, szofera i ciężko go poranił nożem. Parocha aresztowano.

UMYSŁOWO CHORY NA ULICY ŁOBZOWSKIEJ. Dnia 10 sierpnia przed godz. 9 wieczorem wybiegł z podwórza Domu zdrowia przy ul. Łobzowskiej półnagi człowiek, silny i barczysty i rzucił się na przechodniów, okładając ich kułakami. Powstało zbiegowisko, wyrażające głośne oburzenie, że chorego na umyśle nie umieszczono dotąd w szpitalu dla obłąkanych. Oczywiście przy całem zajściu stójkowy się nie pokazał. Możeby władza, do której to należy, zajęła się umieszczeniem umysłowo chorego, gdzie należy.

OSZUST DOLAROWY. Aresztowano Gersona Litbacha, który usiłował sprzedać banknot 100-dolarowy za 186.000 mk., który jak się okazało był fałszywy.

ZŁODZIEJKI SKLEPOWE. Za kradzież 30 metrów płótna z okna wystawowego Jakóba Gruenbauma, aresztowano Eugenję Cybulską, lat 11 (!) i Kazimierę Gwiazdę, lat 48. Przytrzymano też Zofję Janocińską, która skradła na szkodę Gusty Geiger portmonetkę z kwotą około 2.000 mk.

Z kraju i ze świata.

Z DYPLOMACJI POLSKIEJ. Tel. z Warszawy: Wczoraj odjechał stąd do Berlina dr Wysocki, polski charge d'affaires przy rządzie niemieckim.

OFICEROWIE ESTOŃSCY DO POLSKI. Tel. z Rygi: Dnia 14 bm. wyjedzie z Rewla do Polski wycieczka oficerów estońskich, która zabawi w Polsce dwa tygodnie.

AGITACJA BOLSZEWICKA. Tel. z Warszawy: Słynny prowokator rosyjski Dobrawski z Suwałk założył główną kwaterę agitacyjną w Mińsku.

ZJAZD DZIENNIKARZY POLSKICH WE LWOWIE. Udział w zjeździe delegatów Syndykatów dziennikarskich i towarzystw pokrewnych, mającym się odbyć we Lwowie od 23—26 września br., zgłosiło dotychczas 14 zrzeszeń dziennikarskich, między temi i Syndykat dziennikarzy pomorskich. Nadto zapowiada swój przyjazd w charakterze prywatnym wielu dziennikarzy. Komitet zjazdu wobec wielkiego braku pomieszkań we Lwowie, a zwłaszcza w owym czasie, gdy ma się odbyć także otwarcie »Targów wschodnich«, może zapewnić pomieszczenie jedynie pp. delegatom.

Wielkie zainteresowanie zjazdem objawił Polski Związek prasy prowincjonalnej w Warszawie, który zgłosił dwa referaty, mianowicie red. Czajewskiego »Indywidualizm a związki« i adw. Józefa Radwana, red. »Gazety Kaliskiej« na temat »Upadek prasy prowincjonalnej po wojnie światowej«.

Tow. literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie, którego prezesem jest p. K. Tetmajer, zapowiedziało, że wyznaczy przynajmniej jednego referenta i temat referatu nadeśle niebawem.

Komitet zjazdu (Lwów, Akademicka 13, Kasyno i Koło lit.-art.) prosi wszystkie zrzeszenia dziennikarskie, aby w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 bm. nadesłały mu informacje żądane pismem z dnia 27 lipca br.

PRZEBIEG STRAJKU W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM. Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje: Zatarg między robotnikami a właścicielami w Sosnowcu i w Dąbrowie Hutniczej miał charakter ekonomiczny. Obie strony mające na uwadze położenie państwa, okazały dużą tendencję do załatwienia sporu w drodze rozejmu. Na posiedzeniu dnia 9 bm. w przedmiocie rewizji stawek robotnicy przedstawili zredukowane żądania 75% podwyżki, mimo, iż związki tak zwane klasowe żądały 100% podwyżki, w stosunku do stawek czerwcowych. Przemysłowcy proponowali 40%. Można się również spodziewać, że zapowiedziana na dzień 11 bm. konferencja między robotnikami hut żelaznych i pracodawcami zażegna sytuację, która się wytworzyła skutkiem zatrzymania wszystkich hut żelaznych z wyjątkiem trzech. Sytuacja taka nastąpiła z powodu znanego kryzysu w przemyśle hutniczym, spowodowanego brakiem koksu, niskiej procentowości rudy i tem podobnie, co łącznie z żądaniami związku robotników przemysłu hutniczego, popartem strajkiem włoskim, skłoniło przemysłowców do zamknięcia hut. Wybuch który miał ostatnio miejsce, bynajmniej nie był celowo wywołany. Dochodzenia wykazały, że istotną przyczyną wybuchu była reakcja chemiczna, samorzutnie zachodząca w materjałach wybuchowych przez tak zwany nnedzianonit, który jest łatwo zapalny i może spowodować samorzutnie wybuch. Taki wybuch zdarzył się w kopalni Renard, gdzie udusiło się 7 robotników, a 5 odniosło rany. Na kopalni Mortimer wybuch był znacznie silniejszy. Zniszczył on kilka domów, a w promieniu kilku wiorst wyleciały szyby. Przyczyna wybuchu więc leży w składzie chemicznym materjałów, które wyrabiane są ze starych naboi wojennych i mogą w niedość starannej kontroli zarządu samorzutnie wybuchać. W niektórych miejscach, gdzie zawczasu zwrócono uwagę na właściwości chemiczne, wybuchów nie było.

Tel. z Warszawy: Dnia 11 bm. została zawarta umowa pomiędzy radą przemysłowców górniczych i związkami robotników, na mocy której stawki zarobkowe robotników przemysłu górniczego, określone w umowie z dnia 1 czerwca, podwyższono o 60%.

ARESZTOWANIA W DROHOBYCZU. »Wpered« donosi, że w Drohobyczu trwają w dalszym ciągu aresztowania wśród robotników. Dotychczas aresztowano 14 osób. Wedle doniesienia »Wperedu«, śledztwo prowadzone w wielkiej tajemnicy i to nie przez sąd, lecz przez policję pod kierunkiem komisarza starostwa.

SKANDAL W SOPOCKIEJ JASKINI GRY. »Dz. gdański« donosi: W poniedziałek 8 bm. wieczorem zdarzył się w Domu gry w Sopocie wielki skandal, który rzuca dziwne światło na olbrzymie dochody Kasyna, stanowiące zarazem źródło utrzymania związku gmin w. miasta Gdańska. Publiczność, grająca przy jednym ze stołów »Poule Royale«, a popularnie zwanych »Selbstmorderem«, zauważyła, że numera, obsadzone silniej, od pewnej chwili nie wychodzą zupełnie i po bliższej obserwacji skonstatowała, że krupjer wyrzuca karty w inny sposób, nie przepisany, t. zn. zamiast odkrywać trzecią kartę, odkrywa dowolnie tę lub inną. Publiczność zaprotestowała, krupjerzy nie chcieli jednak pokazać, ile kart zostało, przynieśli nowe.

Niewątpliwie władze kompetentne wkroczą i wyświetlą to postępowanie dla uspokojenia wzburzonej publiczności, tracącej w Sopocie nieraz ostatni swój grosz. Również jednak i publiczność powinna wyciągać konsekwencje i niedać się ogrywać dalej w jaskini gry, stanowiącej zakałę i wstyd dla cywilizacji XX wieku.

PODWYŻKA PŁAC URZĘDNICZYCH W NIEMCZECH. Tel. z Berlina: Rząd Rzeszy zapowiada podwyżkę płac urzędników państwowych, która obciąży budżet państwa nowemi kilku miljardami wydatków.

PODWYŻKA PŁAC KOLEJARZY W ANGLJI. Według doniesień z Londynu, kolejarze angielscy zgodzili się na przyjęcie podwyżki płac o 6 pensów tygodniowo. Strajk fachowych robotników kolejowych został wobec tego odwołany.

ANGLICY ARESZTUJĄ POSŁA NIEMIECKIEGO. Berlińska »Deutsche Algemeine Zeitung« donosi z Kolonji, że przedwczoraj Anglicy aresztowali tam posła do parlamentu niemieckiego dra Quaatza. Dr Quaatz był świadkiem zajścia w tramwaju między konduktorem a Anglikami, którzy chcieli jechać bezpłatnie za nieważnymi kartami miesięcznymi. Dr Quaatz dał konduktorowi swój adres, ofiarując się za świadka w tej sprawie. Anglikom się to nie podobało i chcieli go aresztować. Dr Quaatz nie chciał się na to zgodzić, powołując się na swą nietykalność poselską, ale zawezwani żołnierze angielscy odprowadzili go gwałtem do dowództwa dworca kolejowego, skąd go dopiero wypuszczono.

OLBRZYMI POŻAR — jak tel. z Londynu — strawił wielkie składy drzewa w Stratford obok Londynu. Szkoda dochodzi do miljona funtów szterlingów.

POŻAR W WERONIE. Tel. z Rzymu: W kolejowych składach w Weronie wybuchł olbrzymi pożar z powodu zajęcia się magazynu z naftą. Szkody olbrzymie.

SKŁAD AMUNICJI W POWIETRZE. Jak donoszą z Belgradu, skutkiem zamachu komunistycznego wyleciał w powietrze skład amunicji w Kragujewacu.

ZMARLI.

Michał Romaszkan, były starosta w Waszkowcach a następnie w Czerniowcach zmarł w sanatorjum pod Wiedniem. Zmarły był prawdziwym opiekunem Polaków na Bukowinie, przyczynił się do stworzenia wielu szkół, jak np. w pow. waszkowskim, w Banilowie nad Czeremoszem itd.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Piątek, 12 bm.: Występ A. Kitschmann oraz »Czwórki« lwowskiej.

Sobota, 13 bm.: Występ A. Kitschmann oraz »Czwórki« lwowskiej.

Niedziela, 14 bm.: Występ A. Kitschmann oraz »Czwórki« lwowskiej.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:

Piątek, 12 bm.: »Gejsza«.

Sobota, 13 bm.: »Dziewczę z Holandji«.

Niedziela, 14 bm. po poł.: »Dziewczę z Holandji«, wieczorem »Krysia leśniczanka«.

Poniedziałek, 15 bm. po poł.: »Gejsza«, wieczorem »Dziewczę z Holandji«.

Wtorek, 16 bm.: »Krysia leśniczanka«.

Środa, 17 bm.: »Dziewczę z Holandji«.

O niedzielenie miejscowości granicznych.

Warszawa, 11 sierpnia. (Tel. wł.) Przewodniczący polskiej delegacji do rosyjsko-polskiej komisji granicznej p. Wasilewski, wystąpił z wnioskiem, aby te **miejscowości**, które w myśl ogólnych postanowień traktatu ryskiego przy wytyczaniu granicy miały być dzielone między Polskę i Rosję, były **przyznane jednej ze stron przy równoczesnem odszkodowaniu drugiej strony w innej miejscowości.** Wniosek ten przedłożył przewodniczący delegacji rosyjskiej rządowi sowieckiemu w Moskwie z usilną od siebie aprobatą.

Droga do poprawy bytu pracowników państwowych.

Z kół urzędniczo-nauczycielskich otrzymujemy następujące uwagi:

Obecne położenie pracowników państwowych jest wprost rozpaczliwe. Skutkiem niesłychanego wzrostu drożyzny, pobory ich nie wystarczają nawet na najskromniejsze utrzymanie. Wprowadzony od kilku tygodni wolny handel powiększył jeszcze bardziej ich troski, każące spodziewać się dalszej zwyżki cen.

Główną przyczyną tego położenia jest brak należytej organizacji i solidarności wśród pracowników państwowych. Skutkiem tego, podczas gdy producenci wyrównują spadek waluty odpowiednią zwyżką cen, podczas gdy robotnicy, dzięki solidarności, osiągają tosame, chociaż niezupełnie, przez odpowiednie podwyższenie płac, pracownicy państwowi otrzymują pobory z każdym miesiącem coraz mniejsze w porównaniu do cen produktów pierwszej potrzeby. Jest to nietylko krzywdzącą niesprawiedliwością, ale także niedorzecznością ekonomiczną, gdyż produkcja krajowa zarówno rolnicza, jak i przemysłowa, powiększają się i niema żadnej racji, dla której pracownicy państwowi nieliby z każdym miesiącem dostawać coraz mniej.

Jedynym środkiem ratunku jest stworzenie organizacji, obejmującej wszystkich pracowników państwowych, zarówno urzędników, jak i robotników. Ażeby ona mogła skupić w sobie wszystkich pracowników państwowych, powinna stać zdaleka od wszelkiej polityki i w szczególności nie powinna brać żadnego udziału w zbliżającej się akcji wyborczej. Ażeby ta organizacja była mocną, powinna się składać ze związków zawodowych, a nie z poszczególnych jednostek. To związki powinny się połączyć w zrzeszenia, osobne dla każdego zawodu, tak, jak to już uczynili nauczyciele szkół powszechnych, kolejarze, pocztowcy i t. d. Ogólna organizacja pracowników państwowych byłaby połączeniem tych zrzeszeń. Jest oprócz tego konieczne, aby związki zawodowe, pracujące na tymsamym terenie, utrzymywały ścisły kontakt między sobą przy pomocy dzielnicowych, albo wojewódzkich konferencyj.

Myśl ta nie jest nową i we wszystkich większych miastach polskich są czynne próby urzeczywistnienia jej. Jednakże próby te są skazane na niepowodzenie, o ile nie będą miały myśli przewodniej, jednoczącej w sposób jasny żądania wszystkich pracowników państwowych. Otóż w komisji porozumiewawczej związków pracowników państwowych w Krakowie rzucona została myśl. Tą myślą, tem hasłem jest waluta zbożowa.

Położenie pracowników państwowych dlatego pogarsza się z każdym miesiącem, że wysokość ich poborów jest oznaczona w markach, tymczasem marka polska spada ciągle. Jest zatem rzeczą konieczną oprzeć wysokość poborów na innej jednostce wartości takiej, któraby zachowywała swoją wielkość. Taka jednostka musi się opierać na jakimkolwiek towarze. Na jakim, jest to właściwie obojętne. Przed wojną takim miernikiem wartości było u nas złoto. Jako taki miernik, złoto jest bardzo wygodne, bo ma dużą wartość w porównaniu do swojej wagi i nie ulega nigdy zepsuciu. Ma jednak wielką wagę, bo nie nadaje się bezpośrednio do żadnego prawie użytku i nie jest towarem krajowego pochodzenia. Daleko wygodniej jest zatem oprzeć pomiar wartości na życie, przyjmując za jednostkę wartości, wartość 100-kilogramowego cetnara żyta, który wdalszym ciągu będziemy nazywali korcem. Pracownicy państwowi powinni wystąpić z żądaniem, aby ich pobory były oznaczone w korcach żyta. Nie znaczy to wcale, żeby rząd miał im płacić żytem. Bynajmniej. Będzie im wypłacał markami według cen, oznaczonych na giełdzie zbożowej. Na przykład pracownik, którego pobory są oznaczone w wysokości 4 korcy na miesiąc, otrzymałby teraz przy cenie 6 500 Mkp. za korzec — 26 tysięcy marek. Gdyby w przyszłości cena żyta podniosła się do 10 tysięcy Mkp. za korzec, jego płaca wzrosłaby do 40 tysięcy Mkp. miesięcznie. Natomiast w razie spadku ceny żyta do 2 tysięcy Mkp., otrzymałby on tylko 8 tysięcy Mkp. miesięcznie. Byłaby to zatem swojego rodzaju ruchoma tabela płac, której funkcjonowanie odbywałoby się automatycznie. Wobec tego, że ceny wszystkich towarów podnoszą się i opadają równolegle z ceną żyta, oznaczenie płac w korcach żyta byłoby bardzo łatwe. Byłoby ono zarazem znacznie prostsze od obecnego sposobu oznaczania, gdyż odpadłby podział miast na kategorje drożyźniane. Ilość korcy, przeznaczonych dla tegosamego rodzaju pracowników, byłaby tasama we wszystkich miastach. Tylko przeliczenie na marki odbywałoby się w różnych miastach różnie, wszędzie według cen, ustalonych na najbliższej giełdzie zbożowej w dniu wypłaty.

Ten sposób ustalenia poborów usuwa odrazu największą bolączkę w życiu pracowników państwowych, jaką jest spadek waluty. Wskazując drogę do trwałej poprawy bytu, będzie on tym bodźcem, który wreszcie pobudzi rozproszone rzesze pracowników państwowych do stworzenia silnej organizacji.

Rząd naturalnie powie, że projekt ten jest niemożliwy do urzeczywistnienia, gdyż w obecnych stosunkach walutowych spadek marki taksamo obniża dochody państwa, jak pobory pracowników państwowych. Na to można powiedzieć, że nic nie stoi na przeszkodzie, by oznaczyć podatki również w korcach zboża. Wtedy nie tylko się znajdą środki na opłacenie urzędników, ale ustali się nareszcie budżet państwowy, który wciąż jest tylko fikcją. Waluta zbożowa wpłynie korzystnie nietylko na położenie urzędników, ale i na finanse państwa. Jest to jeszcze jeden powód na korzyść tej myśli. Rząd nasz tej myśli nie przyswoi sobie oczywiście odrazu. Silna i zwarta organizacja pracowników państwowych dopomoże mu w zrozumieniu jej.

Mamy nadzieję, że powyższe uwagi wywołają szerszą dyskusję na ten temat. Ewentualne zapytania prosimy kierować na imię p. Stanisława Nowaka, prezesa Związku nauczycielstwa szkół powszechnych, Kraków, Rynek główny l. 29, II. piętro.

Pogłoski o zwrocie polityki sowieckiej

Donoszą z Rygi, że tamtejszy dziennik rosyjski „Siegodnia" podaje do wiadomości o rzekomem dążeniu Sownarkomu do porozumienia się z prawicą rosyjską, jako to socjaldemokracją i socjalrewolucją, które jakoby przy warunkach zwołania konstytuanty, denacjonalizacji fabryk, oraz reformy prawa robotniczego zgadzają się wejść z komunistami w porozumienie. Robotę tę prowadzi w Rosji Luczanarskij, a jednocześnie przedstawiciele Sowietów w Berlinie usiłują prowadzić pertraktacje z prawymi kadetami.

O Górny Śląsk.

Bytom, 11 sierpnia. (PAT). Wedle wieczornych depesz z Berlina, komisja rzeczoznawców zajęła się także projektem, aby Niemcom przyznać część zachodniego powiatu rybnickiego, gdzie są bogate pokłady węgla koksującego, dotąd nieeksploatowane. Ponieważ gospodarcze względy górowałyby tu nad innemi, Polska miałaby zatrzymać część powiatu kluczborskiego, oleskiego, lublinieckiego i tarnogórskiego. **Linja kolejowa Kraków-Katowice-Poznań pozostałaby przy Polsce, ale musiałaby ominąć Bytom, który miałby przypaść Niemcom.** Połączenie kolejowe od Radzichowic musiałoby iść na Hutę Laury wzdłuż obecnej granicy polskiej. Dzienniki niemieckie dodają, że pewne konsorcjum angielskie zakupiło w powiecie rybnickim znaczne tereny węglowe i temu przypisać należy stanowisko Anglji.

Bytom, 11 sierpnia. (PAT). Wedle ostatnich depesz z Berlina i Paryża, **konferencja** rzeczoznawców opracowała dwa projekty podziału, jeden z linją graniczną, idącą od zachodu na wschód, drugi z linją od północy ku południowi. Wedle pierwszego projektu, mają Niemcy otrzymać **Bytom i Katowice, wedle drugiego Gliwice zostałyby po stronie niemieckiej.** Nadto **Niemcy otrzymaliby części zachodnie Pszczyńskiego i Rybnika.**

Bytom, 11 sierpnia. (PAT). Pisma wrocławskie, inspirowane przez rząd, przygotowują na to, że **okręg przemysłowy będzie podzielony.** Rząd niemiecki nabrał przekonania, że rozbicie sojuszu francusko-angielskiego nie da się uskutecznić.

Paryż, 11 sierpnia. (PAT). Lloyd George, Briand i Loucheur konferowali dziś **dwie godziny.** Jak słychać, na konferencji tej Anglja nie okazywała wiele ustępliwości i raczej skłonność trzymania się linji jenerała Marinisa. — Francja uważa stanowisko angielskie za niewystarczające dla Polski. Jak słychać, różnice między poglądem francuskim a angielskim są **dosyć znaczne, ale nie uprawniają do pesymizmu.**

Jak podaje »Liberte«, na śniadaniu w hotelu »Crillon« nie przyszło do zbliżenia. Lloyd George przemawiał za zbliżeniem, ale ustępstwa jego uznano za niewystarczające. Briand i Loucheur po śniadaniu udali się do Rambouillet.

Bytom, 11 sierpnia. (PAT). Banki niemieckie otrzymały telefonicznie wiadomości, że sfery niemieckie rządowe liczą się poważnie z tem, iż **Katowice należy uważać za stracone dla Niemiec, a Bytom i Gliwice za przyznane Niemcom.** Niepewne są losy Huty Królewskiej. Polsce wedle tych informacyj mają przypaść części lublinieckiego, oleskiego, tarnogórskiego i wschodni skraj bytomskiego. Także linja kolejowa katowicka miałaby iść od Huty Laury przez Niemieckie Piekary do Radzionkowa.

Paryż, 11 sierpnia. (Havas). Wedle informacyj dzienników, **Korfanty, wbrew innym informacjom, nie odjeżdża z Paryża dzisiaj, lecz pozostanie prawdopodobnie do ukończenia narad Rady Najwyższej.**

SPRAWA NIEMIECKIEJ ŻEGLUGI POWIETRZNEJ.

Bordeaux. (E. E.). Środowe posiedzenie Rady Najwyższej zajmowało się, poza sprawą wschodnią, **sprawą kontroli nad niemiecką żeglugą powietrzną.** W rozprawach brał udział i przedstawiciel Belgji.

Paryż, 10 sierpnia. (Havas). **Ministrowie finansów** państw sprzymierzonych odbyli posiedzenie pod przewodnictwem Doumera celem ustalenia ostatecznej formy omówionych wczoraj konkluzyj.

ZDENERWOWANIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom, 11 sierpnia. (PAT). Ludność polska i niemiecka okazuje silne zdenerwowanie. Na kolejach, w tramwajach, przychodzi do sprzeczek i nawet do bójek.

SPOSÓB OGŁOSZENIA ROZSTRZYGNIĘCIA.

Warszawa, 12 sierpnia. (Tel. wł.). Jak donoszą z Paryża, **niezwłocznie po powzięciu decyzji w sprawie Górnego Śląska** przez Radę Najwyższą członkowie komisji międzysojuszniczej powrócą do Opola i zarządzą **postawienie wojsk koalicyjnych na stopie wojennej.**

Następnie rządy państw sprzymierzonych prześlą **do rządu polskiego i niemieckiego oświadczenie,** że oba te rządy wezmą na siebie odpowiedzialność, jeżeliby dopuściły do jakichkolwiek rozruchów na Górnym Śląsku.

Dopiero potem ogłoszona będzie decyzja w sprawie górnośląskiej.

Czyżby Lloyd George zmienił stanowisko?

Paryż, 11 sierpnia. (Tel. wł.). Propozycję rzeczoznawców, ażeby przyznać Polsce Bytom i Katowice, **odrzucił Lloyd George, a natomiast postawił rzeczoznawcom nowe propozycje, wręcz odrębne od francuskich.** Streszczają się one w tem, że żądają ponownie trójkąta przemysłowego dla Niemiec. Lloyd George oświadczył dziś przed południem (czwartek) Briandowi, że otrzymał tak ważne wiadomości z Irlandji, iż będzie musiał jutro wracać do Londynu. Oznaczałoby to zerwanie między **Francją i Anglją.**

Agencja Havasa donosi, że **obrady premjerów francuskiego i angielskiego, o ileby nie uzyskano porozumienia w pierwszych godzinach popołudniowych, nie odbędą się wieczorem.**

Sprawa bliskiego Wschodu.

Paryż. (E. E.). »Havas« donosi, że turecki minister marynarki, Sali Pasza, udaje się w najbliższym czasie w sprawach osobistych do Szwajcarji. Rząd turecki ma mu udzielić jednak na wszelki sposób pełnomocnictw do **ewentualnego porozumiewania się z przedstawicielami państw sprzymierzonych.** Wbrew poprzednim wiadomościom stwierdzić należy, że turecki minister spraw zagranicznych, Izzet Pasza, oświadczył, że **konwencja militarna między Angorą a Moskwą jest możliwą,** przyczem uważa on jednak, że do wysłania posiłków sowieckich do Angory nie dojdzie.

Bordeaux. (E. E.). Na środowem posiedzeniu Rady Najwyższej oświadczył Lloyd George w sprawie Małej Azji, że zasada neutralności mocarstw koalicyjnych w stosunku do obu stron wojujących nie wyklucza bynajmniej możliwości podjęcia rokowań w sprawach, nie pozostających w ścisłym związku z działaniami wojennemi. Po wymianie zdań w tej sprawie między della Toretta, Harveyem i Hayashi, Briand skonstatował, że poglądom premjera angielskiego nie można nic zarzucić i że aljanci są wobec tego zdecydowani zachować w wojnie grecko-tureckiej **zasadę ścisłej neutralności.** Aljanci zgadzają się nie interwenjować w konflikcie tym w formie czynnej jakiejkolwiek natury, a więc czy to w postaci wysyłki wojsk, czy też w postaci udzielania kredytów, potrzebnych do prowadzenia wojny. Rada powzięła równocześnie **jednomyślną uchwałę, zastrzegającą państwom koalicji możliwość ofiarowania ich medjacji stronom wojującym.** Na razie chwila odpowiednia do tego jeszcze nie nadeszła.

Rada Najwyższa zajmowała się następnie **sprawą Konstantynopola** i kwestjami z nią złączonemi. Przedstawiciel Anglji podniósł, że **Turcy otrzymują pomoc wojskową ze strony bolszewików, wobec czego aljanci powinni przyznać Grecji prawo używania Bosforu, jako podstawy operacyjnej przeciwko Turkom.** Briand sprzeciwił się zbiorowemu »demarche« u obu stron wojujących.

Przed konferencją waszyngtońską.

Bordeaux. (E. E.). »Havas« przewiduje, że **konferencja waszyngtońska ma widoki urzeczywistnienia.** Każde państwo wyśle na nią przypuszczalnie pięciu do sześciu swoich przedstawicieli. Ameryka nie wyznaczyła jeszcze swoich przedstawicieli, przypuszczają jednak, że szefem ich zostanie senator Hughes.

Ambasador japoński w Waszyngtonie oświadczył, że nie wiadomo mu zupełnie o tem, jakoby rząd cesarski miał złożyć deklarację, nieprzychylną dla konferencji. Rząd japoński przeciwnie objawił stanowczą wolę wzięcia udziału w konferencji.

Poldhu. (E. E.). Prasa angielska omawia obecnie sprawę konferencji waszyngtońskiej, przyczem stwierdza zupełne porozumienie co do niej i **ścisłe współdziałanie Anglji z Japonją.** Sojusz angielsko-japoński ma charakter wybitnie pokojowy i nie kieruje się **pod żadnym względem przeciw Ameryce.** Powściągliwość Japonji w sprawie konferencji waszyngtońskiej pochodzi stąd, że pragnie ona osiągnąć zupełne porozumienie się wszystkich trzech mocarstw co do ich interesów, zaczem przyjdzie do obrad. Anglja podziela to zapatrywanie, wobec czego można się spodziewać **pewnego opóźnienia się terminu zwołania konferencji.** Oficjalne koła angielskie są jednak zdania, że konferencja ma doskonałe warunki urzeczywistnienia.

Ciężki zatarg bułgarsko-serbski.

Belgrad, 12 sierpnia. (EE). W południowej Macedonji zdarzyły się ponowne wypadki **zbrojnych starć z uzbrojonemi bandami komitadżich bułgarskich.** Celem zabezpieczenia granicy jugosłowiańskiej sztab jeneralny jugosłowiański zarządził **obsadzenie szeregu granicznych miejscowości bułgarskich wojskiem jugosłowiańskiem.**

Głód w Rosji.

Ryga, 12 sierpnia. (PAT). Wedle ostatnich informacyj przewodnictwo bolszewickiej delegacji dla sprawy pomocy głodnym obejmie w miejsce Gorkiego, Litwinow.

Ryga, 12 sierpnia. (PAT). Amerykański Czerwony Krzyż w Rydze otrzymał dziś 8 wagonów prowiantów, jako pierwszy transport dla Rosji.

Bordeaux. (EE). Rząd **łotewski** postanowił przyłączyć się do akcji ratunkowej na rzecz głodnych w Rosji. **Norweski Czerwony Krzyż** organizuje już wysyłkę lekarstw i żywności do Rosji.

Ryga, 11 sierpnia. (PAT). „Prawda" petersburska podaje, że rząd sowiecki udzielił koncesji wielkiemu towarzystwu szwedzkiemu na eksploatację kabli podwodnych między Rosją, Danją i Japonją.

ZATARG ESTOŃSKO-SOWIECKI.

Ryga, 12 sierpnia. (PAT). Z Rewla donoszą, że poseł estoński w Moskwie wręczył w komisarjacie spraw zagranicznych notę **z protestem przeciw niewypełnianiu przez rząd sowiecki** postanowień traktatu pokojowego.

CZUJNOŚĆ RUMUNJI.

Rzym. (EE). **Rząd rumuński wzmocnił ze względów zdrowotnych załogi wojskowe na granicy Rosji.**

OSTROŻNOŚCI PRZYWÓDCÓW BOLSZEWICKICH.

Bordeaux. (EE) „Journal des Debats" podaje charakterystyczną wiadomość, że przywódcy bolszewiccy unikają obecnie ukazywania się na zgromadzeniach publicznych.

LENIN NIE WYJEŻDŻA.

Berlin. (EE). Rosyjskie poselstwo w Helsingforsie zaprzecza wiadomości, jakoby Lenin miał wyjechać w niedługim czasie za granicę.

Przesilenie w sowietach?

Sztokholm, 12 sierpnia. (EE). Z Rewla donoszą w ostatniej chwili **o wielkich buntach w szeregach armji czerwonej** i o coraz silniejszem rozszerzaniu się buntów w głębi Rosji.

Trocki, Dzierżyński i wszyscy inni lewi komuniści, zasiadający w rządzie, zgłosili wystąpienie. Chcą oni wywołać w ten sposób częściowe przesilenie rządowe, aby **znowu oddano im całą władzę.**

O zwalczenie przemytnictwa.

Warszawa, 12 sierpnia. (PAT). Na posiedzeniu z dnia 9 bm. Rada ministrów obradowała nad sprawami, mającemi na celu **ścisłe zamknięcie granic Rzeczypospolitej celem zapobieżenia wywozowi środków żywności z kraju.** Rozpatrywano tę sprawę i przygotowywano wnioski o stworzeniu komisji, złożonej z interesowanych ministrów. Komisja pod przewodnictwem prezydenta ministrów, odbyła w dniu dzisiejszym posiedzenie i opracowała odpowiednie wnioski. Postanowiono między innemi do ochrony granic przeznaczyć część policji państwowej pieszej i konnej, zorganizować dalsze bataljony celne i wydać instrukcje przewidujące **bezwzględne postępowanie wobec zamierzających przejść granicę poza punktami** oznaczonemi. Ustalono organizację straży granicznej, poczem zlecono ministerstwu skarbu przystąpić do budowy budynków kordonowych na odcinkach, gdzie ich brak, przedewszystkiem na wschodzie. Wnioski te będą przedstawione Radzie ministrów na najbliższem posiedzeniu do zatwierdzenia.

Nowa pożyczka czeska.

Wiedeń, 12 sierpnia. (PAT). Wedle doniesienia z Pragi, parlament czeski zaakceptował **nową pożyczkę w kwocie 2200 miljonów koron.** W dotyczącej ustawie został rząd upełnomocniony do zaciągnięcia pożyczki w urzędzie bankowym 500 miljonów koron, co oznacza wydrukowanie nowych 500 miljonów banknotów, które po upływie półtora roku mają być znowu ściągnięte. Na podstawie dotychczasowej zasady czeskiej polityki finansowej według której **nie wolno było drukować banknotów bez pokrycia,** były minister dr Horacek nawołuje w „Venkowie", aby nie wstępować w ślady polityki finansowej rosyjskiej, lub austrjackich państw sukcesyjnych. Poseł Stivin oświadczył dzisiaj w „Prawie Lidu", że obawy dra Horacka są niesłuszne. Poseł zajmuje się następnie powodami państwowej klęski finansowej i oświadcza, że dr Hotovec nie sprzedał zawczasu swoich zapasów cukru, przez co państwo poniosło setki miljonów szkód. Dalsze straty powstały z tego powodu, że **chłopi dostarczyli o 18 tysięcy wagonów zboża mniej, niż mieli dostarczyć w myśl kontyngentu, przez nich samych ustalonego.** W końcu skutkiem spóźnionego przedłożenia finansowego dra Englischa, poniosło państwo najmniej miljard straty.

Dział ekonomiczny.

* **WZROST CEN ZIEMIOPŁODÓW W WIELKOPOLSCE.** Na giełdzie poznańskiej przy tendencji zwyżkowej płacono za żyto 3.250 Mkp., pszenicę 3.550, mąkę żytnią 70 proc. 4.600 Mkp., a żądano i 5.000, ospę 2.200 Mkp.

Jako kupujący pojawił się w Poznaniu także Państwowy Urząd zbożowy z Warszawy, który płacił za żyto jeszcze wyższe ceny, że jednak zapotrzebowanie jego będzie niebawem pokryte, oczekiwać należy spadku cen.

Z powodu utrzymującej się suszy, wzrastają ceny na artykuły pastewne i nasiona, wobec czego płacono za ziemniaki 750—1.000 Mkp., łubin 1.000 do 1.700 Mkp., seradelę 2.000—2.300, wszystko za 50 kg. loco Poznań, natychmiastowa dostawa.

* **HANDEL Z JAPONJĄ.** Poselstwo japońskie w Warszawie podaje do wiadomości firm i osób, życzących sobie nawiązać stosunki handlowe z rynkiem m. Osaka, będącym wybitnem centrum przemysłowem Japonji, że magistrat tego miasta chętnie udziela wszelkich informacyj handlowych kupcom zagranicznym.

* **ROLA HANDLOWA POLSKI.** Angielskie pismo »The Western Mail« pisze, co następuje: »Do tej pory Polska była zawsze wymieniana w szeregu małych państw. Obecnie jednak ludność jej wynosi 26 miljonów, poza tem jest to kraj, obfitujący w surowce, w tereny o wysokiej kulturze rolniczej i rozwinięte gałęzie przemysłu. Dodać należy, że Polska jest mostem między Rosją a zachodnią Europą i po wznowieniu stosunków handlowych z Rosją, Polska będzie grać najważniejszą rolę.

Przed wojną Niemcy opanowały rynek polski za pomocą niskich cen i ułatwień kredytowych. Nie będąc wówczas niezależną, Polska nie mogła prowadzić swojej własnej polityki ekonomicznej. — Obecnie jednak, mając niepodległość, pragnie oswobodzić się od niemieckiej przewagi handlowej i wejść w kontakt ekonomiczny z mocarstwami koalicyjnemi. Jesteśmy pewni, że kupcy polscy, aby dojść do tego, będą płacić wyższe ceny za lepsze gatunki towarów brytyjskich. Polska potrzebuje jednak kredytów. Niemcy są gotowi dać kredyt w towarach i maszynach, gdyż dążą oni nie tylko do zdobycia rynku polskiego, lecz i do przeniknięcia przez Polskę do Rosji«.

* **DRÓB NA »TARGACH WSCHODNICH« WE LWOWIE.** Podczas »Targów Wschodnich«, które trwać będą od 25 września do 5 października b. r., odbędzie się sześciodniowy pokaz drobiu, którego urządzeniem zajęło się Towarzystwo Gospodarskie we Lwowie. Obok tego pokazu odbędzie się w tym samym czasie i miejscu wystawa gołębi, na której będą udzielane premje i odznaczenia. — Bliższych informacyj, druki na zgłoszenia udziału i programy wysyła komitet Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, ulica Kopernika l. 20.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Obroty akcjami przemysłowemi i handlowemi mniejsze przy kursach prawie niezmienionych. »Pociski« szły zniżkowo po 850, także »Polska Nafta« słabsze o 50.

Z akcyj bankowych nabywano Przemysłowy po 525, Hipoteczny 780, Powszechny Kredytowy 300, papiery publiczne bez ruchu.

Na rynku dewiz usposobienie cokolwiek mocniejsze. Wypłaty na Berlin zwyżkowe o 1 punkt. Wiedeń 0'10, Pragę 0'17, dolary bez zmiany.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 11 sierpnia 1921

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	450'—	550'—
Transakcja		525'—
Bank Hipoteczny	700'—	800'—
Transakcja		780'—
Bank Małopolski	625'—	675'—
Ziemski Bank kredytowy	700'—	750'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	—'—	—'—
Transakcja		300'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	975'—	1075'—
Transakcja	975'—	1000'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	400'—	450'—
Transakcja		415'—
»Polski Glob«	1200'—	1300'—
Żegluga Polska	450'—	500'—
Zieleniewski	7000'—	7400'—
Transakcja	7100'—	7200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1400'—	1500'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	6200'—	6400'—
Zakłady amunicyjne »Pocisk«	900'—	1000'—
Transakcja		950'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	6100'—	6300'—
Transakcja	6250'—	6350'—
„Tepega" Tow. dla przeds. górniczych	8600'—	8400'—
Polska Nafta	2100'—	2400'—
Transakcja	2075'—	2250'—
Elektrownia w Sierszy	2000'—	2200'—
Transakcja		2175'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki kup.	czeki sprz.
Dolary St. Zjedn.	1950'—	2050'—	1950'—	2050'—
Marki niemieckie	24'—	26'—	27'—	26'—
Transakcja				26'—
Korony austr.	1'90	2'10	2'—	2'20
Transakcja				2'15
Korony czeskie	25'—	27'—	26'—	27'50
Transakcja				26'87

GIEŁDA WARSZAWSKA z 11 bm.: Listy zastawne 4½% ziemskie za 100 marek trans. 91'50—92'25.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 2015—2037'50 2022'50, sprzedaż 2020'50, kupno 1962, franki franc. trans. 159'50—156—162, sprzedaż 159'50, kupno 154, funty szterl. czeki trans. 7550—7575, Nowy York 2020, marki niemieckie gotówka trans. 25'75—25'60, czeki trans. 25'60—25'50—25'60, korony czeskie 26'85, 26'50—26'80, austr. 208, lei gotówka trans. 25'75, liry czeki trans. 87.

Akcje: Bank dyskontowy w Warszawie 1—6 emisja 2400, Bank handlowy 1—8 emisja 2325, 9 emisja 2275, 10 emisja 2275—2250, Kredytowy warszawski 1—5 emisja 2800—2900, Bank zachodni 1—5 emisja 1590—1575—1600, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 16000, Lilpop-Rau-Loewenstein 1—2 em. 3375—3275—3300, Rudzki 2610—2450, 2 emisja 2475—2400, Starachowice 1—2 emisja 7025—7100—7075, Borkowski 1—6 emisja 1520—1490—1500, Firley 660—630, Ostrowieckie zakłady 8350—8250, Polska Nafta 1—3 emisja 2350—2300—2320, Przemysł drzewny i handel 1475—1500, Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 650—660.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 11 bm.: Renta majowa 115, austr. renta koronowa 115, lutowa 120, węg. renta koronowa 300, losy tureckie 4502, priorytety kolei południowej 3520, Anglobank 1920, Bankverein 1359, Bodenkredit 2675, austr. Zakład kredytowy 1660, Depozytowy 950, Laenderbank 2850, Merkur 1023, Union 1200, Obrotowy 917, Živnostenska 4900, Kolej północna 23050, Lwów-Czerniowce 4600, Koleje austrjackie 5500, Kolej południowa 2905, Alpiny 7700, Berg und Huetten 12795, Krupp 2090, Poldi 5310, Prager-eisen 13800, Rima 5280, Skoda 5402, Zieleniewski 3500, Apollo 8000, Fanto 33500, Gal. Karpaty 23010, Galicja 56000, Schodnica 22900.

Kursa dewiz: Zagrzeb 3'97, Budapeszt 282'50, Bukareszt 1285, Chrystjanja 12425, Kopenhaga 15175, Londyn 3575, Medjolan 4290, Nowy York 954, Paryż 7660, Praga 1212, Sofja 855, Sztokholm 20220, Warszawa 47, Zurych 16925, belgijskie 7405, bułgarskie 830, marka niemiecka 1197, angielskie 3560, francuskie 7630, holenderskie 30150, polskie 47—49, rumuńskie 1287'50, szwedzkie 2070, szwajcarskie 16400, czeskie 1212, węgierskie 28150.

GIEŁDA PRASKA z 11 bm.: Warszawa 3'60, Berlin 99, marka niemiecka 99'25, polska 8'20.

KURSA HOLENDERSKIE z 10 bm.: Londyn 1176½, Paryż 2525, Szwjcarja 5189, Wiedeń 0'37½, Sztokholm 57'40, Chrystjanja 41'30, Nowy York 321'50, Madryt 41'87, Włochy 14'10.

GIEŁDA PARYSKA z 10 bm.: Weksle na Niemcy 15'75, na Rumunję 16'62, na Amerykę 12'71, na Anglję 46'65, na Włochy 55, na Szwajcarję 214'75, na Hiszpanję 164'75.

3% renta francuska 56'40, 4% poż. franc. 66'25, 5% franc. 81'45, hiszpańska 136'60, 5% rosyjska 28, zjednoczone tureckie 34'90, Bank paryski 1833, Credit Lyonnais 1380, Kanał sueski 5650, Nafta Baku 260, Malcew 250, Le Naphte 342, Tuła 189, Rio Tinto 1435, De Beers 537, Goldfields 43'75, Tanganica 64'25, Rand mine 115.

GIEŁDA NOWOYORSKA z 10 bm.: Weksle Londyn Cable Transfers 364'87, na Londyn 60-dniowe 360'37, na Paryż 7'81, na Berlin 1'28, srebro krajowe 99'25, srebro zagraniczne 60 7/8.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

†

Zofja Skarbek Michałowska

córka ś. p. WŁADYSŁAWA I SEWERYNY właścicieli dóbr Połowce

przeżywszy lat 29, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 11 sierpnia 1921 roku.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę, dnia 14 b. m., o godzinie 4 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskana matka i rodzeństwo zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie we wtorek, dnia 16-go b. m., o godzinie 9 rano w kościele św. Marka.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana WOLNEGO

Panienka kształcąca się, z zamożnego obywatelskiego domu, znajdzie eleganckie pomieszczenie z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia pod „Mar", przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4326

Poszukuje się

do Czechosłowacji kwalifikowanych sił biurowych męskich i żeńskich, obeznanych dokładnie z wszelką manipulacją biurową, za wynagrodzeniem w koronach czeskich — Dokładne oferty wraz z referencjami i fotografją, która zostanie zwrócona, oraz z podaniem żądanej płacy nadsyłać należy do dnia 18 b. m. do biura „Rach", Kraków, ul. Szczepańska 9, pod **„Praga"**. 4331

Przystąpię do spółki

z kapitałem pół miljona Mkp oraz z spółpracą jako buchalter w przedsiębiorstwie przemysłowo-handlowem. Zgłoszenia pod **„Eres"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 4336 1 3

KREM LILJOWY

usuwa piegi, plamy wątrobiane, wszelkie pryszcze i wyrzuty skórne. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach, perfumerjach i składach aptecznych. — Główny skład: Laboratorjum chemiczno-kosmetyczne „FENOMEN", Kraków, ul. Długa l. 60 4332

Samochod 25 HP na 6 osób, do sprzedania. F. Lord, Kraków, ul. Lubicz 1. 4327 1 6

Do sprzedania w Krakowie:
1) Cegielarka kompl. z windą, płytami i blachami na produkcję 20.000 cegieł dziennie,
2) Elewator żelazny do podnoszenia cegieł z parteru na piętro,
3) szyny przenośne dla kolejki wąskotorowej,
4) wózki żelazne do ziemi i do rozwozu cegieł, wózek drewniany na surową cegłę — wszystko używane, lecz w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod **„Urządzenie cegielni"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4328 1 2

Lokal parterowy, dwapokojowy, na pracownię mechaniczną, poszukiwany zaraz. Oferty pod **„Lokal przemysłowy"** przyjmuje Biuro „Lot", Kraków. 4339

Dr praw z kilkuletnią praktyką sądową, adwokacką i administracyjną, poszukuje odpowiedniego zajęcia w przedsiębiorstwie prywatnem. Zgłoszenia Teofil Burman, urzędnik pocztowy, Kraków. 4340 1 2

Panna inteligentna, z ładnem pismem oraz uczeń z wydziałową, potrzebni zaraz do Bibljoteki Gumplowicza, Bracka 9. Zgłoszenia od 11—1 w południe. 4339 1 2

Sklep z towarem do sprzedania. St. Sochacki, Podgórze, plac Zgody l. 6. 4338

Leśnik z wyższem wykształceniem, z dłuższą praktyką lasową w większych majątkach, z dobremi poleceniami, poszukuje odpowiedniego samodzielnego stanowiska. — Zgłoszenia pod **„F. T."** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4348 1 2

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Wincenty Zając, urodz. w Krakowie w roku 1895, które unieważnia się. 4342

MYDŁA GLICERYNOWE I KOSMETYKI KULE WŁODARSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. TEL. 133-14
4052 7 50

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 3736 20 20

MAGAZYNU

w Krakowie poszukuje Biuro spedycyjne pod dobremi warunkami. Pisemne zgłoszenia pod **„Magazyn"** przyjmuje Biuro ogłoszeń H. Fallek, Kraków, ul. Bonerowska 11. 4305 2 2

Pannę biurową
z praktyką i pisaniem na maszynie przyjmie:
KANTOR WYMIANY METALMAN I Ska
Kraków, ul. Wiślna 8.
Zgłoszenia tylko pisemne przy dołączeniu odpisu świadectw. 4312 2 2

Chemik

z praktyką laboratoryjną, poszukuje posady. Pisemne zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod **„Chemik 25"**. 4064

Wszelkie naprawy
okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1056 13 13

Zmieni posadę
urzędnik, posiadający dłuższą praktykę buchalteryjną w przedsiębiorstwie przemysłowem. — Reflektuje tylko na zajęcie półdniowe. Zgłoszenia pod **„Słuchacz praw"**, przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4210

Pracownia
ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Zmudy
byłego legionisty
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21.
wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu. 45 8 8

BIURO TRANSPORTOWE
„POLSKI GLOB"
SPÓŁKA AKCYJNA

jest jedynym reprezentantem na mające się odbyć w czasie od dnia 11—17 września 1921 r.

TARGI WIEDEŃSKIE.

Reflektantom udziela informacyj „Polski Glob", Potockiego 3.

4303 3 3 **„GLOB".**

Pierwszorzędna, austrjacka
FABRYKA ŻARÓWEK
(wielki przemysł, wyrób niepospolity), nada
główne zastępstwo na Galicję.

W rachubę wchodzą wyłącznie firmy zastępcze lub odpowiednie osobistości z działu elektrotechnicznego, z dobremi referencjami, które są w możności pracować wytężająco w całym kraju. Nadarza się możność dobrego dochodu, rozwoju, stałego stosunku.

Szczegółowe zgłoszenia pod **„Seltene Gelegenheit Nr 6935"** przyjmuje biuro ogłoszeń M. Dukes Nachf. A. G., Wiedeń, I, Wollzeile 16 4357

AWIZO
THIEBERG i SKA
Kraków, Batorego 10 - Bielsko, Ogrodowa 6

Telefon 3025	Telefon 488
Adres telegr.: THIEBERG	Adres telegr.: THIEBERG

JENERALNE ZASTĘPSTWO
PIERWSZYCH MŁYNÓW POZNAŃSKICH, TOW. AKC. W POZNANIU
przyjmuje zamówienia na mąkę żytnią, pszenną i grysik pszenny po cenach oryginalnych loco Poznań lub Kraków.
Firma utrzymuje stałe składy mąki w Krakowie. 4335

MIEJSKI ZAKŁAD KREDYTOWY
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 34

przyjmuje wkładki oszczędnościowe na 4—5%, wkłady na rachunki bieżące, oprocentowane od 3% według umowy.

Udziela na dogodnych warunkach kredytu wekslowego, oraz w rachunkach bieżących, uskutecznia wszelkiego rodzaju przekazy, inkasa i akredytywy.

Jako **BANK DEWIZOWY** zakupuje waluty w szczególności dla gmin, kooperatyw i stowarzyszeń spożywczych.

Dla wszelkich instytucyj społecznych warunki ulgowe.

Godziny kasowe od 9 do pół do 1 w południe. 3993

WAPNA
DOBOROWEGO NIŻNIOWSKIEGO
pierwszorzędnej jakości
PAPY DACHOWEJ
z własnych wytwórni dostarcza
„PEZET" POWSZECHNE ZAKŁADY BUDOWLANE
Spółka akcyjna, Lwów, ul. Akademicka 23.
EKSPOZYTURY: 3376 2 2
Kraków: Gołębia 1. Stanisławów: Kilińskiego 28.

Ogłoszenie.

Zakład dyskontowy, Stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką w Krakowie (dawniej Krakowski Bank Komercjalny) zawiadamia pp. udziałowców, że uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 16 lipca 1921 r. podwyższono wysokość udziału z 20 K. na 1.000 Mkp. W myśl powziętej na tem zgromadzeniu uchwały wzywa się pp. udziałowców, aby w nieprzekraczalnym terminie 4-tygodniowym od tego ogłoszenia swoje udziały do 1.000 Mkp. uzupełnili i wpłacili. O ileby wpłata w powyższym czasie nie nastąpiła, udziały bez dalszego zawiadomienia uznane będą za wypowiedziane, i z temi wypowiedzianemi udziałami postąpi Dyrekcja w myśl przepisów ustawy. 4347

KOŁDRY
puchowe na wełnie i wacie, materace włosienne i powijacze dla niemowląt, poduszki i pierze gęsie, poleca jedyna katolicka pracownia wyrobów pościelowych: 4349 1 3
M. Matusiewicz, Poselska 20.

LOKALE!

Mam zamiar jeszcze w tym roku dom mój w Rynku głównym l. 32, obok Banku przemysłowego i przy ulicy Szewskiej l. 3, przebudować odpowiednio do dzisiejszych wymagań. P. T. reflektanci na lokale biurowe, handlowe, bankowe, ewentualnie pomieszkania zechcą zgłosić się do mnie pod adresem: Adela Swolkieniowa, Kraków, ulica Urzędnicza l. 21. Przyjmować będę zgłoszenia tylko od tych reflektantów, którzy gotowi są złożyć odpowiednie zaliczki na przeprowadzić się mającą przebudowę. 4229 2 2

Światowej sławy
mydło „Spalck" przewyższające swą jakością wszelkie inne konkurencyjne mydła toaletowe, oraz „liliowo-mleczne", „kwiatowe", „Glicerynowe", kule różnej wielkości (mydła kąpielowe), proszki i mydła **do golenia, brylantynę, wodę kolońską,** pudry i t. p. Wyroby powyższe uznane za najlepsze, rozpowszechnione są nietylko w kraju ale i zagranicą i nabyć je można w każdym lepszym handlu.
Reprezentacya i główny skład:
A. J. Lewiński, Kraków
Starowiślna 35.
2163 12 12

NACZYNIA KAMIENNE
ogniotrwałe 4090 3 3
sprzedaje hurtownie reprezentacja na Małopolskę i Śląsk Cieszyński Ceramiki Sucheduiowskiej
A. J. LEWIŃSKI, KRAKÓW
ulica Starowiślna l. 28.

BIURKA
SZAFY NA AKTA
KRZESŁA i ETAŻERKI
ma na składzie po przystępnych cenach
STOLARNIA
A. Kmieciaka & St. Książkiewicza
Kraków, ul. Długa 44.
3398

Rękawiczki skórkowe własnego wyrobu
Rękawiczki niciane i jedwabne, krajowe i zagraniczne
Pończochy w różnych kolorach
Wielki wybór krawatów, szelek, lasek, parasoli i skarpetek
Torebki damskie, portfele i t. d. 3130
poleca firma:
T. LUBAŃSKI, KRAKÓW
ULICA ŚW. ANNY L. 2.

WAŻNE! WAŻNE!
Przyjmuje się materjał P. T. Klientów do zrobienia rękawiczek.
Ceny umiarkowane. Największa pralnia rękawiczek.

NOWE KSIĄŻKI.

PAUL CLAUDEL: Zakładnik (L'Otage) dramat w 3 aktach. Spolszczył J. Iwaszkiewicz. Cena 90 Mkp.

Nareszcie mamy w polskim języku jedno z dzieł wybitnego twórcy francuskiego, tak cenionego w Francji i w innych krajach, a nam prawie nie znanego. Nakład Zdroju. Zdrój w Poznaniu, prócz tej książki, która już się ukazuje, puści niebawem w handel drugie wybitne dzieło tego słynnego poety: **„Zwiastowanie"**; jedno i drugie cechuje wielki talent, siła i głębia autora. Przekład dokonany jest starannie i wiernie.

JERZY HULEWICZ: Wiano (bajka dramatyczna, wydanie ilustr. Cena 88 Mkp.

Książkę tę należy polecić każdemu, kto łaknie głębokich, a subtelnych wzruszeń w tchnieniu tak rzadko dziś spotykanej oryginalnej poezji.

JAN STUR: Anima nostra. (Cena 80 Mkp.)

Jest to bardzo ciekawy zbiór wierszy i poematów, pisanych z szczerą głębią uczucia, pisanych gorąco — linja walk i popędu naprzód aż do etapu drugiego, którym jest książka tegoż autora **„Triumfy"** (cena 100 Mkp.), które odsłaniają nowe niebo artysty, pełne gwiazd, cieni, błyskawic i ogni.

JÓZEF WITTLIN: Hymny. (Cena 180 Mkp.)

O tym przepięknym tomie pisze prof. Juljusz Kleiner: „Odrazu, pierwszem wystąpieniem, Józef Wittlin zdobył wśród najmłodszej generacji poetów stanowisko wysokie.

OLWID: Płomień w garści. (300 numer. egz. na wytw. papierze holend. w oprawie, 480 Mkp.)

Głęboka treść, pisana pełnem temperamentu piórem, ubrana jest w prześliczną szatę wydania, które można nazwać „salonowem".

Wszystkie te książki nabywać można w wszelkich księgarniach, lub wprost z Nakładu „Zdroju", Poznań plac Wolności 17. 3489

„USPULUN"
wypróbowana przez Stac[...]icze najlepsza bajca do zwalczan[...] wszelkich szkodników nasion zbóż, roślin okopowych i ogrodowych. — Do nabycia we wszystkich Towarzystwach rolniczych
Przedstawicielstwo na Polskę 4099 7 8
JÓZEF HARRACH, LWÓW, ul. KOŚCIUSZKI 13,
Cenniki i prospekty darmo i nieopłatnie.

Sprzedaże okazyjne:

1) Majątek ziemski na Pomorzu, 730 morgów, jeziora 10, parku 10, dwór 8 pokoi, własny torf; od stacji 3 km, nad szosą; inwentarz nadkompl.; budynki masywne. Ziemia I klasy, drenowana; łąki trzykośne, całe żniwa wartości 15 miljonów. Dług 300.000 mkp. Dwór uroczo w parku i nad jeziorem położony. Cena 19.500 dolarów.

2) Majątek 2.200 morgów, ziemia I klasy, budynki i inwentarz kompletny, gorzelnia, nowoczesne maszyny, motorowy pług i t. d.; dwukośne łąki. Cena 90 miljonów marek polskich.

3) Majątek przeszło 700 morgów, ziemia I klasy, dobre łąki z torfem; budynki i inwentarz żywy kompletny, maszyny nowoczesne, wszystko w najlepszym porządku. Cena 25.000 dolarów.

Zgłoszenia przyjmuje. 4299 2 2
Polskie Biuro ogłoszeń „Rekord"
Toruń, Park Wiktorji, Telefon 143.

TROSKLIWE MATKI! TROSKLIWE MATKI!
Jedyną skuteczną przysypką dla dzieci jest:
PUDER BÉBÉ SZOFMANA
polecany przez lekarzy specjalistów, zapobiegający opsza[...]ości ciała i różnym wysypkom skórnym
— Polecone jest również przetłuszczone
MYDŁO BÉBÉ SZOFMANA
niezbędne do kąpieli i mycia główki niemowląt [...]

DO WYROBU
DACHÓWEK CEMENTOWYCH
polecamy najbardziej udoskonaloną
maszynę rolkową, pat. „Lauszera".
Dzienna produkcja do 800 sztuk,
jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. d. 3990 6 6
Fabryka maszyn Braci Hoffmann
w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.
Na żądanie wysyła się katalog Nr 1 — bezpłatnie.

Ostrzenie
brzytew, noży, nożyczek, scyzoryków, noży kuchennych i t. p., w krótkim czasie uskutecznia firma 3749 3 3
Z. SZCZĘSNOWICZ A. ZUBIKOWSKA
Kraków, plac Marjacki 8.

DOBROLIN
najlepsza prawdziwie terpentynowa pasta do bucików; czarna, żółta, jasna, bronzowa, wiśniowa.
PUMITOL
płyn biały i **kamień** we wszystkich kolorach, do czyszczenia bucików płóciennych i zamszowych.
— Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach —
Hurtownie i częściowo:
Fabryczny skład Centralnego laboratorjum chemicznego
Kraków, ul. Sienna 12. 4306

Gruntownie odrestaurowany
ZAKŁAD KĄPIELI SIARCZANYCH
W KRZESZOWICACH
wraz z halą sprzedaży mleka i wód mineralnych, otwarty od dnia 15 czerwca codziennie, także w niedziele i święta od godziny 6 rano do 7 wieczór. Wielka liczba pociągów umożliwia dojazd 3305 4 4

LEP NA MUCHY
MARKA MORT 4113 3 3
sporządzony według gatunku amerykańskiego, arkusz 22×22 8 Mkp., przy odbiorze 200 sztuk 25% rabatu.
L. WEINDLING, KRAKÓW, GRODZKA 26

Bank Budowlany
Spółka akcyjna
Reprezentacja
Banku Kredytowego
w Warszawie
Kraków, ulica św. Anny L. 9
dokonywa
wszelkich operacyj
w ogólny zakres czynności bankowych wchodzących.
5412